

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 204 (11 258)

Poznań, poniedziałek 22 września 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Z udziałem Stefana Olszowskiego

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Jerzy Kusiak I sekretarzem KW

W miniony piątek odbyły się w Poznaniu obrady Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Uczestniczył w nich członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Stefan Olszowski.

Posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego dotyczącego bieżących zadań partii otworzył I sekretarz KW — Jerzy Zasada. Poinformował on, iż zwrócił się do Biura Politycznego KC o zwolnienie go z funkcji pierwszego sekretarza KW. Rezygnacja została przyjęta. W związku z tym J. Zasada prosił zebranych o przychylenie się do tej decyzji oraz zwolnienie go z funkcji członka Egzekutywy KW.

Z kolei S. Olszowski oznajmił, iż Biuro Polityczne Komitetu Centralnego rozpatrując pozytywnie prośbę J. Zasady, wyraziło mu podziękowania za zasługi położone dla partii, pracował on ponad trzydzieści lat w aparacie partyjnym, w tym prawie dziesięć jako pierwszy sekretarz KW PZPR w Poznaniu. Praca Jerzego Zasady — powiedział S. Olszowski — pozostawiła trwały ślad w działalności poznańskiej organizacji PZPR. Obecnie Jerzy Zasada przechodzi na rentę partyjną.

Następnie odbyło się głosowanie. Zebrani przyjęli rezygnację J. Zasady z funkcji I sekretarza oraz członka Egzekutywy KW.

S. Olszowski, zabierając ponownie głos, rekomendował w imieniu Biura Politycznego KC — Jerzego Kusiaka na pierwszego sekretarza KW PZPR w Poznaniu. J. Kusiak jest znany w Wielkopolsce i Pozna-

niu działaczem partyjnym i państwowym — stwierdził mówca. — Urodzony w powiecie Turek, w rodzinie nauczycielskiej, był między innymi dziełnicem lat orzeźwiających. Przewodniczącym Prezydium Rady Narodowej Poznania, pracował na kierowniczych stanowiskach w Warszawie. W roku 1975, w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju, został rekomendowany przez Biuro Polityczne na pierwszego sekretarza KW PZPR w Kaliszu, która to funkcję pełnił prawie cztery lata. Należał do tych, którzy śmiało krytykowali narastające nieprawidłowości. W wyniku tego został przeniesiony do służby zagranicznej i mianowany ambasadorem w Bukareszcie.

W głosowaniu plenum dookoła J. Kusiaka do składu Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu, wybrało w skład Egzekutywy i powierzyło mu funkcję I sekretarza KW.

Nowo wybrany pierwszy sekretarz podziękował za jedno myślną akceptację. — Gdy przed ponad rokiem skierowany zostałem na granicę — powiedział — nie sądziłem, że przyjdzie mi pracować kiedyś znowu w organizacji partyjnej, w której się przed laty wychowywałem. Dlatego jestem szczerze wzruszony. Będę starał wszystkie swoje siły poświęcić dla dobra partii. Czekam na bardzo trudne zadania. Ale znając rzetelność i rozum poznańskiej klasy robotniczej, rolników, poznańskich i tutejszą inteligencję — wiem, że zadania te możemy wykonać.

Dokonaliśmy po roku 1945 ogromnie dużo. Również w o-

kresie ostatnich dziesięciu lat dokonania te są niemałe. Jeśli obecnie robotnicy ostro wyrażają swe niezadowolenie i wiele słusznych pretensji — to w dużej mierze dlatego, że nie umiano należycie wykorzystać tego potencjału gospodarczego i ludzkiego, jakim dysponujemy. Popelniając błędy w kierowaniu i zarządzaniu dopuszczono do tego, iż na różnych stanowiskach — w tym najwyższych — zagubione zostały marksistowsko-leninowskie metody działania, że zapomniano, iż naszym podstawowym, partyjnym zadaniem jest służyć ludziom i słuchać ludzi. Uważam, że partia ma dość sił, by ten leninowski styl pracy co rychlej przywrócić.

Obecnie, w trudnych dniach, sprawdzają się charaktery, partyjne i obywatelskie postawy. Od każdego członka partii — kontynuował J. Kusiak — wymaga się ofensywnego działania. Wyrażam przekonanie, że poznańska organizacja partyjna tak, jak zawsze, te bardzo trudne zadania, jakie przed nią stawiają Komitet Centralny i społeczeństwo — wykona.

Pod koniec obrad zabrał głos J. Zasada, dziękując wszystkim, którzy współpracowali z nim długie lata. Mówca przekazał serdeczne życzenia pod adresem J. Kusiaka — z racji obejmowania przez niego nowej funkcji. Podziękował także Biuru Politycznemu za wysołą ocenę działalności wojewódzkiej instancji partyjnej, na którą złożyła się praca szeregu aktywów.

Obrady plenum zakończyło odśpiewanie „Międzynarodówki”. (pż)



Życiorys Jerzego Kusiaka

Urodził się w 1921 roku we Władysławowie koło Turku, w rodzinie nauczycielskiej. W latach 1933–1937 uczęszczał do liceum ogólnokształcącego w Kaliszu, a następnie do Liceum w Poznaniu. W czasie okupacji pracował w Turku. Bezpośrednio po wyzwoleniu wstąpił do PPR. Pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w aparacie partyjnym i gospodarczym, a także administracyjnym. M. in. był zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu, wojewódzkim pełnomocnikiem do spraw skupu i kontraktacji, przewodniczącym delegatury NIK-u i sekretarzem ekonomicznym KW PZPR w Poznaniu. W latach 1961–70 przewodniczył Radzie Narodowej m. Poznania. Od 1970–71 kierował pracą Komitetu Drobnej Wytwarzalności, a od kwietnia 1972 do 28 maja 1975 roku był ministrem gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Od czerwca 1975 był przez prawie cztery lata I sekretarzem KW PZPR w Kaliszu, członkiem KC PZPR. Ostatnio pełnił funkcję ambasadora PRL w Rumunii.

J. Kusiak przez wiele kadencji wchodził w skład Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu; od III do VII Zjazdu PZPR był delegatem na zjazdy PZPR. Jest odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy. Ukończył studia ekonomiczne w Poznaniu.

Z udziałem Stanisława Kania

Plenum KW PZPR w Katowicach

Andrzej Żabiński I sekretarzem KW

Z udziałem I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Stanisława Kania odbyło się 19 bm. w Katowicach plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

W trakcie obrad Zdzisław Grudzień poinformował, że zwrócił się do Biura Politycznego KC z prośbą o zwolnienie z funkcji I sekretarza KW PZPR w Katowicach. Biuro Polityczne przychyliło się do tej prośby.

Dziękując członkom Komitetu Wojewódzkiego i wszystkim członkom katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej za zaufanie, życzącą krytykę i pomysł w wypełnianiu obowiązków I sekretarza KW PZPR, Z. Grudzień zwrócił się do plenum z wnioskiem o zwolnienie go z tej funkcji. Plenum jednogłośnie przychyliło się do tej prośby.

Zabierając głos w trakcie obrad, Stanisław Kania podkreślił zasługi Zdzisława Grudzień w wieloletniej pracy politycznej — w ruchu młodzieżowym, a następnie w katowickiej organizacji partyjnej na wielu odpowiedzialnych funkcjach, jego wkład w rozwój Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

I sekretarz KC podkreślił poważne znaczenie województwa katowickiego dla Polski, dla sprawnego funkcjonowania krajowego organizmu społeczno-gospodarczego. Trzeba bardzo wysoko cenić, chronić i dbać — stwierdził — o dal-

sze umacnianie jedności całej naszej ojczyzny, wszystkich Polaków w pokonywaniu trudności, w interesie lepszego zaspokajania potrzeb ludzi pracy.

W imieniu Biura Politycznego, Stanisław Kania zarekomendował na I sekretarza KW PZPR w Katowicach — członka Biura Politycznego, sekretarza KC — Andrzeja Żabińskiego.

Andrzej Żabiński — stwierdził I sekretarz KC — stał się wywołany. Jego dziadek był powstańcem śląskim, ojciec — działaczem komunistycznym, sekretarzem obwodu PPR zamordowanym przez Gestapo. Andrzej Żabiński tutaj rozpoczął pracę zawodową w kopalni a następnie działalność w organizacji młodzieżowej.

Plenum KW jednogłośnie wybrało Andrzeja Żabińskiego w skład Komitetu Wojewódzkiego i Egzekutywy KW, powierzając mu jednocześnie funkcję I sekretarza KW PZPR w Katowicach.

A. Żabiński podziękował serdecznie wojewódzkiej instancji partyjnej za wybór i wyraził przekonanie, że aktyw i cała katowicka wojewódzka organizacja partyjna uczyni wszystko, aby umocnić więź partii z klasą robotniczą i całym społeczeństwem regionu, aby sprawna i dyscyplinowana praca mieszkańców województwa katowickiego jak najlepiej służyła krajowi i narodowi. (PAP)

Wojewódzka narada aktywu partyjnego w Bydgoszczy

Rzeczowa i szczerą atmosferą charakteryzowała przebieg wojewódzkiej narady aktywu partyjnego, która odbyła się 19 bm. w Bydgoszczy i poświęcona była aktualnej sytuacji gospodarczej i politycznej kraju i regionu oraz analizie przyczyn trudności i wydarzeń ostatnich tygodni. W naradzie uczestniczyli członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski. Obecni byli także działacze ruchu robotniczego, mistrzowie

i brygadziści oraz ludzie kierujący różnymi dziedzinami produkcji największych zakładów przemysłowych Pomorza i Kujaw. Naradzie przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy — Józef Majchrzak.

W czasie obrad głos zabrał Stefan Olszowski.

Skrót wystąpienia S. Olszowskiego — zamieszczamy na str. 3.

Powstał komitet założycielski nowych związków zawodowych w HCP

W czwartek 18 bm. w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” odbyło się kolejne zebranie przedstawicieli załóg poszczególnych fabryk i oddziałów tego kombinatu. Postanowiono przekształcić powstały podczas strajku w HCP Ogólnozakładowy Komitet Robotniczy — w Komitet Założycielski Niezależnych i Samorządnych Związków Zawodowych w HCP. Komitet ten zachowuje wszelkie prawa partnera — podpisanego 12 września br. — porozumienia z władzami państwowymi, o sposobie realizacji postulatów załogi Cegielskiego.

Nowo utworzony Komitet Założycielski powołał ze swego grona komisję statutową, która w oparciu o przywiezio-

ny z Gdańska wzorzec, w ciągu kilku dni przygotuje projekt statutu Niezależnych i Samorządnych Związków Zawodowych w HCP i przedstawi go załodze do dyskusji.

Na czwartkowym zebraniu wybrano także delegatów do tworzącego się w Poznaniu Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego Niezależnych i Samorządnych Związków Zawodowych, obejmującego całe miasto i okolice. Reprezentanci tego komitetu stwierdzili, że mają już zgłoszenia z kilkunastu zakładów i apelowali do przybyłych na czwartkowe zebranie do HCP wysłanników załóg innych przedsiębiorstw, aby te nie organizowały teraz strajków i pozwoliły władzom realizować zawarte porozumienie. (pch)

pieczeństwa i higieny pracy. Wiele postulatów dotyczących poprawy warunków socjalno-bytowych nie znalazło jednak oddźwięku ze strony władz.

Plenum podjęło uchwałę o wystąpieniu ze zrzeszenia związków zawodowych i prowadzenia samodzielnej działalności. Przyjęto uchwałę o zwolnieniu w trzeciej dekadzie października br. zjazdu delegatów ZZPPB.

W czasie dyskusji na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego podkreślono — oceniając dotychczasową działalność związku — że ma on niemały dorobek m. in. w zakresie lecznictwa sanatoryjnego i profilaktyki zdrowotnej, ochrony, bez-

Dokończenie na str. 3

Sport

Trzy złote medale polskich akrobatów



W niedzielę zakończyły się IV mistrzostwa świata i III mistrzostwa Europy w akrobatyce sportowej. Zawody rozgrywane były przez cztery dni w poznańskim „Arenie”. W imprezie tej startowali reprezentanci 12 państw: Belgii, Bulgarii, ChRL, Francji, Grecji, Irlandii, RFN, USA, Węgier, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Polski. Dyscyplina ta zyskuje coraz większą popularność. Na tegorocznych mistrzostwach były drużyny, które po raz pierwszy startowały na tak ważnej imprezie. Mimo to poziom zawodów był wysoki.

Mistrzostwa świata i Europy rozgrywane były w skokach akrobatycznych (kobiety i mężczyźni), ćwiczeniach (dwójki żeńskich, męskich i mieszanych) oraz piramidach (żeńskie trójki i męskie czwórki). W każdej konkurencji uczestnicy wykonywali po dwa układy ćwiczeń. W skokach tzw. u-

Dokończenie na str. 6

Wystąpienie

Mieczysława Jagielskiego
w Telewizji Polskiej
zamieszczamy na str. 2

Transmisje mszy świętej w Polskim Radio

Zgodnie z odpowiednimi porozumieniami, godzinna msza święta będzie nadawana co niedzielę z Kościoła św. Krzyża w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście 3 w II ogólnopolskim programie Polskiego Radia na fali długiej 1500 m, co odpowiada częstotliwości 200 kHz oraz na falach średnich i ultrakrótkich. Polskie Radio poda poprzez rozgłoszenie regionalne zakresy fal, na których będzie można słuchać mszy świętej. Pierwsza transmisja odbyła się w niedzielę 21 września o godzinie 9.

Jak informuje Sekretariat Episkopatu, transmisjowana msza święta w dniu 21 bm. odprawił ks. biskup Jerzy Modzelewski, sufragan Archidiecezji Warszawskiej. (PAP)

Prezydent USA wśród Polonii

Prezydent USA Jimmy Carter wziął 20 bm. udział w spotkaniu zorganizowanym w Chicago z okazji stulecia utworzenia polonijnej organizacji „Polski Związek Narodowy”. Po odczytaniu listy wybitnych Amerykanów polskiego pochodzenia, prezydent nawiązał do aktualnej sytuacji w Polsce stwierdzając, iż wygląda na to, że kryzys zmierza w kierunku pokojowego i konstruktywnego rozwiązania. Zaznaczył on, że nowe kredyty przy-

znane przez USA Polsce na zakup artykułów żywnościowych są wyrazem uznania dla pełnej godności postawy polskiego społeczeństwa w obecnym okresie pozytywnych przemian oraz mają zademonstrować nowemu polskiemu kierownictwu amerykańskie pragnienie poprawienia wzajemnych stosunków.

Prezydent wykorzystał ponadto swe wystąpienie do obrony amerykańskiej polityki w kwestii praw człowieka.

19 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Podczas dyskusji, która koncentrowała się wokół roli i miejsca ruchu zawodowego w kraju oraz dalszej działalności związku, omówiono wiele problemów nurtujących to środowisko. Krytycznie oceniono dotychczasową strukturę organizacyjną oraz formy i styl pracy polskiego ruchu zawodowego. Podkreślano jednocześnie duży wkład pracy tysięcy działaczy związkowych oraz niezaprzeczalny dorobek związku w okresie Polski Ludowej.

Plenum podjęło uchwałę, w której opowiada się za gruntowną odnową ruchu zawo-

Obrady kolejnych zarządów głównych

Trwa dyskusja o roli i miejscu ruchu związkowego

wego, za porządkiem, dyscypliną i odpowiedzialnością ludzi na każdym stanowisku pracy.

Postanowiono, że związek będzie prowadził działalność jako samorządna i autonomiczna organizacja niezależna od zrzeszenia związków zawodowych. Za najpilniejszą sprawę uznano poprawę warunków życia i pracy, a przede wszystkim kształtowania plac, odpowiedzialnych rande i roli pra-

cowników poszczególnych grup zawodowych.

Postanowiono przesunąć termin krajowego zjazdu związku z października na listopad br.

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego podkreślono — oceniając dotychczasową działalność związku — że ma on niemały dorobek m. in. w zakresie lecznictwa sanatoryjnego i profilaktyki zdrowotnej, ochrony, bez-

Depesze gratulacyjne do S. Kani

W związku z wyborem Stanisława Kani na I sekretarza KC PZPR nadeszły na jego ręce kolejne depesze gratulacyjne.

Depesze nadeszły w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Belgii — jej przewodniczący Louis Van Geyt; sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Sar Marino — Umberto Barulli; Komitet Centralny Libańskich Partii Komunistycznej i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Indii. (PAP)

Plenum Zarządu Głównego SZSP

Wczoraj w godzinach rannych zakończyło się w Unieście, województwo konińskie, plenum Zarządu Głównego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Obrady miały szczególny charakter, wiązały się bowiem ze składowaniem — na tle wydarzeń ostatnich tygodni, sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju — najważniejszych obowiązków środowiska studentckiego i zadań Związku.

Jednogłośnie została przyjęta uchwała. Pełny tekst opublikowany zostanie w prasie studenckiej, a także w osobnym wydawnictwie.

Plenum postanowiło przyspieszyć termin zwołania III Zjazdu SZSP — do 15 grudnia br. (PAP)

Do tematu obrad plenum ZG SZSP — powrócimy.

Papież Jan Paweł II na Monte Cassino

Papież Jan Paweł II już po raz drugi w czasie swego pontyfikatu odwiedził 20 km. od Rzymu, w południowej części półwyspu włoskiego, pod Monte Cassino. Z okazji 35 rocznicy tej bitwy — 18 maja 1979 r. — odprawił on nabożeństwo na tym cmentarzu. 20 km. złożył hołd po ległym bohaterom, zatrzymując się krótko na cmentarzu i odmawiając modlitwę za zmarłych, po zakończeniu wizyty w opactwie benedyktyńskim wznoszącym się na szczycie skalistego zbocza, które zdobyli przed laty polscy żołnierze.

Papież przybył do tego opactwa w związku z trwającymi w br. obchodami 1500-lecia urodzin założyciela tego opactwa św. Benedykta, który jest też twórcą jednego z najstarszych zakonów katolickich. (PAP)

Radziecko-kubańska załoga prowadzi badania w Kosmosie

W piątek, 19 bm. o godz. 23.49 czasu moskiewskiego nastąpiło połączenie statku kosmicznego „Sojuz-38”, pilotowanego przez międzynarodową załogę w składzie: dowódca statku, bohater Związku Radzieckiego, lotnik-kosmonauta ZSRR Jurij Romanienko i kosmonauta-badacz, obywatel Republiki Kuby Arnaldo Tamayo Mendez, z zespołem orbitalnym „Salut 6 — Sojuz 37”, na którym pracują Leonid Popow i Walery Riumin.

Leonid Breżniew i Fidel Castro wystosowali do załogi radziecko-kubańskiej depesze gratulacyjne w związku z rozpoczęciem pracy na pokładzie orbitalnej stacji naukowej. (PAP)

Nowy rząd Turcji

57-letni emerytowany admirał tureckiej Marynarki Wojennej, Bulent Ulusu, któremu Krajowa Rada Bezpieczeństwa powierzyła w sobotę sformowanie tymczasowego rządu, ustalił skład swego gabinetu.

W skład obecnego rządu tureckiego wchodzi 27 ministrów — emerytowanych wojskowych, technokratów i wybitnych polityków, cieszących się nienaganną opinią. 7 członków rządu, to generalowie w stanie spoczynku. (PAP)

18 bm. w Telewizji Polskiej wystąpił członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski. Oto tekst jego wypowiedzi.

Miesiąc temu udałem się do Gdańska w celu podjęcia rozmów ze strajkującymi załogami Trójmiasta. Inni towarzysze działali w Szczecinie i Jastrzębiu. Przeszliśmy — wspólnie z załogami — wielką lekcję Polski i socjalizmu, lekcję prawdy, jak gorzko by nie była.

Każdy z nas, Polaków, przeżywał w tym czasie troskę i niepokój. Ukazała się cała ostra dramatyzacja społecznego, którego źródłem legły odstępstwa od programu partii, niedotrzymanie obietnic, naruszenie zasad socjalizmu.

Tym ważniejsze, powiem: wielkie jest to, że nad gorczyzłą, nieufnością i wzburzeniem wzięła górę rozsądka i poczucie odpowiedzialności za dom ojczysty, za rzeczywistość, niepodważalną przecież dorobek 36 lat ciężkiej pracy, której owoców zaprzepaścić nam nie wolno.

Wbrew wszelkim przeszkodom, na gruncie wzajemnej dobrej woli przebiegaliśmy się ku umowie, rozmawiając jak Polacy z Polakami. Nadeszła chwila podpisania porozumień. Społeczeństwo odetchnęło z ulgą i nadzieją.

Stało się coś niezwykle ważnego i wszystkich nas ogromnie zobowiązującego. Trzeba bowiem czynie wszystko, aby porozumienia mogły zostać i zostały dotrzymane. Czynić to zarówno w rządzie, w działaniu administracji państwowej i gospodarczej, jak też w każdej fabryce, w każdym mieście i województwie, wszędzie, gdzie żyją i pracują Polacy. Od tego zależy spełnienie nadziei na stopniową poprawę bytu, na rzetelność, zaufanie i prawdę, na rzeczywistą demokrację, na realizację zasad socjalizmu — interesów ojczyzny i każdej polskiej rodziny.

Przed nami droga pełna przeszkód, problemów niezwy-

Przeszliśmy wielką lekcję Polski i socjalizmu

Wystąpienie Mieczysława Jagielskiego w Telewizji Polskiej

kłe złożonych, pytań, na które wspólnie poszukujemy odpowiedzi. Do dokonania koniecznych zmian potrzeba zarówno odwagi i wyobraźni, jak też mądrości pozwalającej oddzielić to, co cenne, trwałe, od tego, co bezwartościowe i koniunkturalne, odrzucić demagogię, przeciwstawić się tym, którzy nie chcą o interesy klasy robotniczej i socjalistycznej odczytać.

Komitet Centralny partii, stronnictwa polityczne, Sejm i rząd opowiedziały się jednoznacznie za pełną realizacją zawartych porozumień. Jest to widoczne w decyzjach, które zapadają każdego dnia. Nie będę ich wymieniał, gdyż są znane, nad wieloma z nich toczy się szeroka dyskusja.

Konsekwencja, z jaką rząd krok za krokiem wciela w życie zawarte porozumienia — jedno z nich osobiście podpisałem — uprawnia mnie do postawienia pytania: czy działania te wystarczą, aby dotrzymać zaciągniętych zobowiązań?

Są to przecież zobowiązania wzajemne. Na wypełnienie ich potrzeba ogromnych środków, które po prostu muszą zostać wytworzone. Tymczasem dzieje się tak, że gdy jedne załogi, solidaryzując się z robotniczymi postulatami, pracowały i pracują, a inne do pracy powróciły i zaczęły odrabiać zadania, to w innych rytm pracy jest niedostateczny, a w części zakładów nadal inicjowane są nowe strajki.

W ich toku zgłasza się postulat, albo dotyczące spraw już w skali kraju pozytywnie roz-

strzygniętych czy decyzji przy gotowywanych, albo w oczywisty sposób nierealne i nie do spełnienia.

Czasem też — choć rzadko — strajki podejmowane są w sprawach, które można i trzeba załatwić w inny sposób, nie przerywając produkcji.

Potrzeba w wielu miejscach występuje byle praca i byle jakość, przejawy rozpręgania dyscypliny i obniżania wydajności. W rezultacie powstały i narastają niedobory produkcyjne. Prawdą jest, że wiele czynników utrudnia dobrą robotę — braki w zaopatrzeniu w surowce i materiały, do czego przerwy w pracy przyczyniają się w sposób oczywisty, a także inne przeszkody. Nie usuniemy ich z dnia na dzień. Ale tym bardziej troszczyć się trzeba o to, by tych przeszkód nie powiększać. Przeciwnie, zmniejszać je, na ile to możliwe, z myślą o poprawie sytuacji gospodarczej.

Pamiętajmy, że poprzeczka przyjętych przez rząd zobowiązań została ustawiona wysoko. Pełnego pokrycia jeszcze nie ma. Ale do umów wpisana została wiara, że w nowym klimacie społecznym wszyscy damy z siebie więcej: minister i robotnik, dyrektor i brygadziści. Wpisane zostało do nich przekonanie, że w porządkowanym stopniowo systemie zarządzania, przy rekonstrukcji polityki społeczno-gospodarczej, potrafimy więcej wytworzyć, lepiej wykorzystać siły i środki, przekroczyć granicę dotychczasowych możliwości. I właśnie to jest zasadniczym warunkiem urzeczywistnienia porozumień,

wiejsia na drogę ku lepszemu.

Toteż gdy słyszę, że w wielu miejscach gołym okiem widoczne są objawy spadku dyscypliny, lekceważenia poleceń mistrzów, wiecowania w godzinach pracy, czuję się uprawniony zapytać: komu i czemu to służy? Wykonaniu zawartych umów, odnowie i poprawie naszego życia, czy szczeni go z deformacji — na pewno nie.

Oczywiście, dla dobrej pracy potrzeba głębokich zmian w planowaniu i kierowaniu, w działalności sztabowej. Wiele zmian już dokonaliśmy. Inne wymagają czasu. W ciągu kilku tygodni nie sposób znaleźć odpowiedzi na wszystkie pytania, recept na wszystkie schorzenia. Potrzeba nam bowiem zmian nie pochoptych, gorączkowych, lecz dogłębnie przemyślanych, a przez to skutecznych.

Dotyczy to oczywiście nie tylko gospodarki, produkcji, lecz także demokracji i samorządności, skutecznej obrony pracowniczych interesów, moralności społecznej, szczerości i jawności w życiu publicznym, treści i sposobów porozumienia się między sobą na zasadzie wzajemnego szacunku i zaufania.

Wypowiedzieliśmy się za odnową ruchu związkowego. Wiele dzieje się w tej mierze. Wspomnę o uchwale Rady Państwa w sprawie rejestracji nowo powstających związków zawodowych.

Również więc na tych obszarach zdecydowane kroki zostały zrobione. Również na nich na dalsze uzasadnione

zmiany potrzeba czasu i spokoju,ładu i porządku,rozważli i sprawiedliwej oceny. Bez najmniejszej wątpliwości potrzeba też na to wielu opinii, propozycji i inicjatyw, zbiorowego myślenia nad właściwymi rozwiązaniami.

To prawda: jest wiele słów, które straciły wiarygodność, treści przebrzmiały i form, do których nie może być powrotu. Byłoby jednak czymś najgorszym, gdyby miało stracić swój walor pojęcie rzetelnej pracy zapewniającej należyte wykonanie zadań własnych i umożliwiającej innym dobre rozwiązywanie ich zadań. Pracy, z której wszyscy, cały naród, żyjemy; od której zależy także wizerunek naszego kraju w oczach świata.

Nie jest prawdą, że dobra praca, wyniki produkcyjne to interes dyrekcji, władzy, państwa, a place to interes robotnika. Każdy Polak zainteresowany jest w tym, by przybywało dóbr materialnych, by rozwijał się kraj.

W zawartej umowie społecznej nie ma schematycznego podziału: „my” i „oni”. Ale istnieją podział obowiązku i odpowiedzialności. Każdy powinien starać się spełniać swoje obowiązki codziennie, codziennie wywiązywać się ze swojej części odpowiedzialności.

Tylko w taki sposób zdołamy wspólnie doprowadzić do tego, by życie stało się lepsze, sprawiedliwsze i uczciwsze, by dokonywana krok za krokiem, na gruncie socjalizmu odnowa przyniosła Polsce i Polakom to, czego się po niej spodziewamy.

Wypowiedź moja nie jest apelem. Jest po prostu głosem człowieka podpisanego pod gdańskim porozumieniem i wraz z innymi głęboko zatroskanego o wcielenie go w życie. W koniecznym do tego wysiłku muszą uczestniczyć swą pracą wszyscy obywatele. Wierzę, że stanie się on gwarancją dotrzymania tego, do czegośmy się wspólnie zobowiązali. (PAP)

Pełne przestrzeganie praworządności podstawą działania prokuratury

Wywiad Lucjana Czubńskiego dla PAP

W wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej prokurator generalny PRL — Lucjan Czubński stwierdził, iż busola działania prokuratury PRL, jest pełne przestrzeganie praworządności w naszym kraju. Powszechna świadomość tego jest szczególnie ważna dziś — w dobie szerokiej dyskusji i wzmocnionej krytyki społecznej, gdy ujawniane są sprawy dawniej tolerowane lub minimalizowane w poszczególnych zakładach pracy i środowiskach.

Fapytany — co czyni obecnie prokuratura dla umocnienia praworządności w naszym kraju, prokurator generalny przypominał, iż starała się ona zawsze, w ramach swych funkcji, reagować na znane jej nieprawidłowości oraz powiedział: Dziś szczególnie liczymy na wrażliwość opinii społecznej, na sygnały od obywateli. Oczywiście, chodzi o sygnały istotne i prawdziwe, a nie o pogłoski pośrednio zasłyszane. Każdy, kto uważa, że jest świadkiem zła, kto czuje się pokrzywdzony naruszeniem prawa, kto uważa, że jest szkalowany — może zgłosić się do naszych organów. Należyta ochrona prawna obywateli, strzeżenie ich indywidualnych i kolektywnych interesów należy — na równi ze zwalczaniem przestępczości — do naszych obowiązków. Będziemy je realizować konsekwentnie, gdyż tak rozumiemy swoją powinność wobec państwa i społeczeństwa.

Z myślą o ochronie praw i

interesów obywateli oraz całego państwa rozwinięliśmy — i będziemy ją umacniać — działalność profilaktyczną. Obejmuje ona również nasilone kontrole przestrzegania prawa w różnych jednostkach administracji gospodarczej i państwa wej.

W ich wyniku ujawniliśmy np. w ubiegłym roku kilkanaście tysięcy sytuacji, w których prawo zostało naruszone i wystąpiliśmy o dokonanie niezbędnych zmian. Zarazem złożyliśmy do organów centralnych około 150 informacji uogólniających, które dotyczyły poszczególnych obszarów naruszenia prawa. Były wśród nich także problemy, jak kwestie przestrzegania przepisów bhp w zakładach pracy, przyczyny niepełnej realizacji zobowiązań alimentacyjnych, działania na rzecz ograniczenia marnotrawstwa i niegospodarności w budownictwie mieszkaniowym. Podjęliśmy działania przeciwko fałszowaniu sprawozdań statystycznych, wszczynając w ostatnich dwóch latach ponad 100 śledztw.

Wiele z prokuratorskich kontroli przestrzegania prawa i legalności decyzji administracyjnych dokonywanych jest dzięki sygnałom i wnioskom indywidualnych obywateli. Np. na wniosek obywateli zbadano blisko 4 500 decyzji administracyjnych. W 507 przypadkach prokuratorzy wniesli sprzeciw od decyzji niezgodnych z prawem, w ponad 2 000 — wystąpili o pociągnięcie właściwych osób do odpowiedzialności

slużbowej, dyscyplinarnej lub majątkowej.

Przykładamy szczególną wagę do w pełni praworządnego działania w postępowaniu karnym. Chcę stwierdzić, iż w toku nadzoru nad postępowaniami przygotowawczymi, prowadzonymi przez organy MO prokuratorzy czuwają nad ściśłym przestrzeganiem kodeksowych zasad przeprowadzania tych czynności.

Na pytanie dziennikarza dotyczące zbytniej nieraz tolerancji wobec takich zjawisk jak nadużycia, korupcja, marnotrawstwo, łapownictwo — prokurator generalny stwierdził konieczność bardziej zdecydowanych działań zarówno wobec tych, którzy naruszają prawo, jak i osób zobowiązanych do nadzoru służbowego i kontroli.

Wielomilionowe szkody — po wdział — wynikają np. z nieprawidłowości w zawieraniu i realizacji kontraktów eksportowych i importowych. Ubiegłoroczne badania Prokuratury Generalnej ujawniły, że wskutek zbędnych i przedwczesnych zakupów — w 29 przedsiębiorstwach pozostawały niezagospodarowane maszyny i urządzenia z importu o wartości około 4 mld złotych. Jednym z przykładów szkodnictwa w handlu zagranicznym były transakcje eksportowe, za wierane przez b. dyrektora Centrali Importowo-Eksportowej „Minex” Kazimierza Tyrańskiego, w wyniku których nasza gospodarka poniosła poważne straty. W sprawie tej, którą prowadzono od września

1979, skierowano w ubiegłym miesiącu akt oskarżenia do sądu.

W szeregu przypadków niekorzystne dla nas kontrakty łączyły się z pobieraniem znacznych korzyści majątkowych przez niektóre osoby na eksponowanych stanowiskach w aparacie handlu zagranicznego. Poczynania takie nie pozostają bezkarne.

Od 23 czerwca br. prowadzone jest śledztwo przeciwko b. wojewodzie leszczyńskiemu — Stanisławowi Radoszowi, podejrzanemu o wykorzystywanie stanowiska dla osiągnięcia osobistych korzyści. Wysuwane są wobec niego m. in. zarzuty, że czerpał on korzyści materialne za przekazywanie różnym osobom talonów na samo chodcy. (Z S. Radoszem aresztowane zostały inne osoby, współdziałające z nim w tym procederze).

Prowadzonych jest obecnie łącznie około 100 poważnych spraw o przestępstwa gospodarcze. Około 20 z nich łączy się z fałszowaniem sprawozdań gospodarczych i finansowych.

Od 3 września prowadzone jest śledztwo w sprawie nadużyć, niegospodarności i marnotrawstwa w Komitecie do Spraw Radia i Telewizji. Nie można jeszcze dokładnie określić zakresu nieprawidłowości o charakterze prawnokarnym oraz osobistej odpowiedzialności za poszczególne fakty. Jednak na podstawie dotychczasowych ustaleń — istnieją podstawy do sformułowania zarzutów pod adresem niektórych członków b. kierownictwa Komitetu, w tym jego byłego przewodniczącego, Macieja Szczepańskiego. W prokuraturze rozważa się w związku z tym sprawę przedstawienia Sejmowi wniosku o uchylenie immunitetu poselskiego M. Szczepańskiego w celu umożliwienia wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego.

PAP

Towary spożywcze i przemysłowe

Dodatkowe dostawy z ZSRR

Jak już informowaliśmy, podczas niedawnego pobytu w Moskwie polskiej delegacji pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, podpisano porozumienie o dodatkowych dostawach do PRL w 1980 roku nie których artykułów spożywczych i przemysłowych.

W minionym tygodniu polskie centrale handlowe podpisały w stolicy ZSRR pierwsze kontrakty, będące realizacją zawartego porozumienia. Dotyczą one m. in. dostawy do Polski 500 000 ton pszenicy wartości ponad 55 mln rubli, 6 000 ton wysoko gatunkowej bawełny, 6 000 ton celulozy, 5 000 ton oleju słonecznikowego, 100 000 ton apatytyw, a także ryżu.

Część wymienionych dostaw rozpocznie się jeszcze we wrześniu. (PAP).

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, rano mgły.

Temperatura minimalna od 1 do 11 stopni, maksymalna od 21 do 24 stopni. Wiatry na ogół słabe, południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 21 stopni, w Kaliszu 22 stopnie, w Koninie 22 stopnie, w Lesznie 22 stopnie, w Pile 21 stopni; ciśnienie 1006 hPa, czyli 754,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Plechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsterowicz — Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Zbigniew Sęk — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziara, Zygmunt Rola.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja naczo 430-73. 453-31. Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść treści druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z początkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc 26 zł, kwartał (78 zł), półrocze (156 zł), rok (312 zł). Indeks nr 35028

Gwarancja pomysłnej przyszłości kraju rzetelna praca wszystkich Polaków

Skrót wystąpienia Stefana Olszowskiego
na wojewódzkiej naradzie aktywu partyjnego w Bydgoszczy

Rzetelna praca klasy robotniczej, pełne owocne trudy gospodarowania rolników, duchowa twórczość inteligencji, godne są szacunku, ale i równiejsze powagi w traktowaniu ambicji, dążeń i niepokojów ludzi pracy, ich nadziei i oczekiwań.

Musimy im sprostać, także w tych niezwykle trudnych i jeszcze ciągle niestabilizowanych miesiącach tego roku. Jako partia, jako jej działacze, wypełniający powierzony im mandat z woli klasy robotniczej.

Dziś bardziej niż kiedykolwiek trzeba rozumieć, na czym polega siła dążeń klasy robotniczej i na czym rzeczywiście polega jej przewodnia rola w życiu narodu; kto nie rozumie tego dzisiaj, ten nie rozumie niegdyś. Nie pojmuję bowiem źródła siły partii i tego co tę siłę osłabia lub umacnia, i co nią w ostatnich latach zachwiała, nie rozumie znaczenia więzi partii z klasą robotniczą, więzi jej polityki z odczuciami ludzi pracy.

Kryzys, jakiego skutki odczuwamy do dzisiaj i zapewne jeszcze odczuwać będziemy przez niedługo, miał swoje źródła w odejściu od prymatu celów społecznych i organicznych, pełnym woluntaryzm, nie oglądającym się na skutki społeczne systemie działania ówczesnego kierownictwa rządu. To właśnie spowodowało, że rozwarła się spójna dawniej przestrzeń między słowem a praktyką.

Propaganda sukcesu, w istocie rzeczy fałszywa rzeczywistość, rozdziła niewiarę w prawdziwość programów i oświadczeń. Na tym też nastąpiło zjawisko dezintegracji świadomości społecznej, rozgrywanej do datkowo przez sprzeczności interesów grup zawodowych i regionów.

Krytyka społeczna — w tym także ostre głosy członków partii — nie docierała w sposób skuteczny do ośrodków decyzyjnych. Wzrost kosztów utrzymania, na tle uporczywie prowadzonej przez rząd polityki inflacyjnej, którą fałszywie traktowano, jako rzekomy motor rozwoju, doprowadził wreszcie do fali strajków w lipcu i sierpniu br.

Z należytym szacunkiem i powagą należy odnosić się do robotniczego nurtu protestu, do jego krytyki i postulatów. Jego źródłem były istotne błędy w systemie planowania i zarządzania. Wyższe niż planowane koszty utrzymania, nadmierne wzrost cen i o wiele niższy od zakładanego przyrost płacy realnej, zaś dla szeregu grup ludzi pracy spadek płacy realnej w ostatnich latach. Nie licząc się z prawdą sposobów i źródeł życia powodował, że pozo-ry brane były za rzeczywistość, a obraz realnej rzeczywistości i krytycyzm wobec niej ludzi pracy, przerażający się w kryzys zaufania społecznego — sygnalizowany zresztą przez działaczy partii, zwłaszcza na IX Plenum KC w 1977 roku — zlekceważono i odrzucono.

Nie sposób już dziś przedstawić pełnej analizy sytuacji społeczno-gospodarczej oraz przyczyn i skutków nabrzmia-łych zjawisk. Ale świadomość powagi sytuacji spowodowała, że Komitet Centralny na swym VI Plenum, w poczuciu konieczności zapewnienia partii sprawnego kierownictwa i zmobilizowania jej sił do walki o polityczne rozwiązanie tego kryzysu, dokonał zmiany na stanowisku i sekretarza, wybierając jednocześnie na tę

funkcję towarzysza Stanisława Kanie. Obecne kierownictwo partii pracuje w sposób kolegalny i jednolity.

VI Plenum Komitetu Centralnego naszej partii, które zgodnie z zapowiedzią będzie kontynuować już wkrótce swoje obrady dokona analizy przyczyn kryzysu społecznego, podejmie również rzetelną próbę sformułowania podstaw programu wyjścia z tej skomplikowanej i niezwykle trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się nasz kraj, nie wiemy już dziś dostatecznie wiele o głównych powodach robotniczego protestu, jaki był objawem tego kryzysu i to spowodowało właściwy wybór rozwiązania.

Jedyną metodą wyjścia z pierwszej, najtrudniejszej jego fazy, było rozwiązanie polityczne. Konflikt został rozwiązany bez użycia siły, na zasadzie porozumienia, właśnie dlatego, że władze państwowe rozmawiały z klasą robotniczą, w atmosferze dobrej woli obydwu stron, z pragnieniem, aby rozwiązać ten tragiczny węzeł dla dobra klasy robotniczej, całego narodu i w interesie ustroju socjalistycznego. Tego rodzaju negocjacje oparte o wzajemne porozumienie, rozwiązanie konfliktu społecznego groźnego przecież dla stabilnego bytu państwa, stanowią niezaprzeczalny dorobek naszej partii i tych sił społecznych, które są zainteresowane w rozwoju kraju, w interesach ludzi pracy, a więc tych wszystkich, którzy pragną, aby nasze socjalistyczne państwo było mocne i porządne. Duch i litera porozumienia z Gdańska i Szczeci-
na muszą być konsekwentnie przestrzegane. Trzeba dodać przy tym: ktokolwiek chciał lub chce wykorzystywać ten wstrząs narodu do celów antysocjalistycznych, a więc tym samym antynarodowych, ten spotka się ze zdecydowaną odprawą.

Ustawy zawarte w Gdańsku i Szczecinie i innych miastach powodują i rodzą obustronne obowiązki. Rząd wykona ich postanowienia, zaś klasa robotnicza, cała społeczność ludzi pracy powinna — i ma taki wobec samej siebie obowiązek — spojrzeć w oczy prawdzie. Ta prawda brzmi po prostu tak: żadna pomoc gospodarza z zewnątrz na długo nam nie pomoże, jeśli odtąd, od chwili podpisania tego społecznego porozumienia wszyscy nie będziemy rzetelnie i wydajnie pracować. Dotyczy to całej gospodarki.

Najpilniejszym zadaniem jest dziś wytworzenie możliwości największej i na najwyższym możliwym poziomie — ilości żywności i towarów prze-mysłowych powszechnie poszukiwanych przez ludzi. Inaczej pieniądze, jakie pojawiają się i pojawiają się w portfelach będą jedynie zadrukowanym papierem, a nie realną wartością. Może także zabraknąć podstawowych artykułów żywnościowych. Potrzeba stabilizacji życia gospodarczego,

potrzeba produkcji, konieczność zatem wspólnego dążenia wszystkich sygnatariuszy owego społecznego, mądrego porozumienia, do wzmocnienia tempa pracy, leży w interesie samych ludzi pracy, a nie jedynie rządu czy administracji gospodarczej.

Praca i produkcja jest bowiem głównym gwarantem realności postulatów, jakie obustronnie zostały przyjęte.

Sytuacja gospodarcza kraju jest niezwykle trudna. Gos-podarka, przemysł, budownictwo powracają bardzo powoli do niezbędnego rytmu. W połowie września wydajność pracy w przemyśle osiąga pułap zaledwie 80 — 85 procent, zaś w sumie, od początku roku do dziś, nie wykonano zadań produkcyjnych na kwotę grubo ponad 20 miliardów złotych. Zjawisko to może się pogłębić. Nastąpiło dalsze pogorszenie zaopatrzenia rynku w towary przemysłowe. Budownictwo mieszkaniowe po 3 miesiącach wykopało swe zadania zaledwie w 36,1 procentach. Zmniejszyła się ilość towarów na eksport.

Stało się tak z wielu przyczyn, w tym także w wyniku niesprawności systemu zaopatrzenia materialowego. Jednakże poważna część problemu tkwi w tempie pracy, w osłabieniu jej rytmu. Najbardziej szede debaty nie zastąpią pracy. Bez niej najwłaściwsze reformy gospodarcze nie będą mogły ani być ustalone, ani wcielone w życie.

Byłoby rzeczą nie tylko wysoce pożądaną, lecz wprost niezbędną społecznie, aby załogi i dyrekcje przedsiębiorstw dokonały wspólnie gospodarskiego przeglądu swej sytuacji, możliwości dostosowania profilu produkcji do potrzeb rynku i eksportu, poszukując szans na to, aby co można — nadrobić, wyprodukować, dostarczyć na półki sklepowe — dla obywateli, dla nas wszystkich. Byłoby to również pewien wstępny krok na drodze do reformy gospodarczej. Rozpoznanie wszystkich możliwości, kosztów produkcji, stanu jej organizacji i realności powiazań kooperacyjnych jest bowiem wprost konieczne, w sytuacji, gdy przedsiębiorstwa i ich załogi uzyskują większą niż dotychczas, samodzielność działania.

Byłoby nierozsądne przesądzać dziś kształt przyszłej reformy; można wszakże już teraz przewidzieć, iż jej najogólniejszy kształt wyhikać będzie z zasady wzrostu samo-dzielności organizacji gospodarczych i wpływu na jej działanie załóg i samorządu robotniczego, przy równoczesnym przywróceniu planowaniu jego właściwej roli.

Praca nad reformą gospodarki jest zadaniem olbrzymim, lecz możliwym do wykonania, gdy w jej opracowanie wprężenie zostaną wysoce kompetentne siły, ludzie nauki i praktyki, doświadczeni robotnicy z zakładów przemysłowych i przedstawiciele kadry kierowniczej.

Co się dotyczy roli związków zawodowych w życiu społecznym i gospodarczym, to najważniejszą funkcją związków — starych i nowo tworzonych — jest, oczywiście, obrona interesów ludzi pracy. Uwiad-
tej funkcji był jedną z przyczyn deformacji jakie spowodowały wybuch społecznego kryzysu. Ale obrona interesów robotniczych i pracowniczych jedynie na zasadzie wysuwania choćby najsluszniejszych żądań, bez współuczestnictwa w kształtowaniu procesu gospodarczego, który tworzy materialną gwarancję ich spełnienia, byłoby podejściem nie liczącym się z realiami życia. To prawda, że za pracę za kładu wytwórczego odpowiada w pełni jego dyrekcja. Ale prawdą jest również, że nie wystarczy tylko kontrolować jej działalności. Jeśli pojęcie samodzielności i współdecydowania nie ma być tylko ozdobnikiem, jeśli niezbędne uczestnictwo w decyzjach placowko-socjalnych i w kształtowaniu polityki rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania ma się stać działaniem skutecznym, to powinno a nawet musi mu towarzyszyć również współuczestnictwo w tworzeniu materialnych gwarancji realności postulowanych kierunków rozwiązań w tych dziedzinach.

Oznacza to wzrost roli ruchu zawodowego, w tym kształcie jaki przybierze on z woli swych członków, z wyboru ludzi pracy, zarówno w życiu społecznym zakładu pracy, jak i w rozwoju jego wszystkich form działania. A więc również w samorządzie robotniczym, który jako reprezentant załogi, a zatem z koniecznym udziałem związków zawodowych, brać będzie na siebie prawo do rzeczywistego współdecydowania razem z obywatelami w ramach wspólnoty odpowiedzialności. Ludzie młodzi stanowią wiekszość społeczności ludzi pracy. Z faktu tego nie wyciągnęli my wszyscy dostatecznie jasnych wniosków. Wykształcone i ambitne rzesze młodych pracowników mogą i powinny stanowić motoryczną siłę postępu w gospodarce.

W kontekście młodego pokolenia dwie sprawy trzeba wyraźnie podkreślić. Jedną dotyczy bytu młodych rodzin. Jest nieodzowną koniecznością, aby mimo ogromu trudności, programowi budownictwa mieszkaniowego uzyskał należną mu — nie w słowach, ale w realnym działaniu — społeczną rangę.

I sprawa druga. Młodzi, doświadczeni, rozsądni i odważni ludzie muszą awansować, zajmować częściej stanowiska kierownicze. Ale obok tego musi istnieć droga awansu zawodowego, możliwości zdobywania wyższych kwalifikacji, uprawnień i w związku z tym uposażeń — za rzetelną wiedzę, za rzetelną pracę, wykonywaną

w zgodzie ze społecznym interesem.

Nasza gospodarka — mówimy — jest w dużym stopniu zmodernizowana, lecz potencjał ten nie jest w pełni wykorzystany. Stanowi to problem o niezwykle doniosłości społecznej i gospodarczej. Do ważnych zadań rozwojowych należy modernizacja przemysłu.

Modernizację osiągniemy również poprzez szeroki zakup licencji. Bardzo wiele zakupów licencyjnych miało dobre u-sadnienie. Były również jednak zakupy niefraudne lub z niewłaściwych kierunków. Należy dokładnie zbadać ich przydatność, wykorzystanie i wyciągnąć z tej analizy wszystkie wnioski. Szatanie społecznymi pieniędzmi wymaga surowego osądu sprawiedliwego i rzetelnego.

Rola kadr kierowniczych w gospodarce i zresztą nie tylko polega na braniu pełnej odpowiedzialności, ale i ciężaru szerokości, szerszych niż dotychczas możliwości działania, z prawem do uzasadnionego ryzyka własnego.

Dlatego każdy ucziwy, rzetelny i sprawiedliwy przedstawiciel tej kadry może spokojnie pracować i liczyć na poparcie robotników, swej załogi, na pełne poparcie partii. Lecz nikt, kto przekroczył normy moralne i etyczne, niech nie liczy na poparcie.

Partia jest żywotnie zainteresowana w intensywnym i stabilnym rozwoju rolnictwa indywidualnego oraz niezbędne-go społecznie rzemiosła i prywatnych usług. Społeczny interes wymaga, aby ludzie, którzy uprawiają swą ziemię, pa-trzyli w perspektywę własnej przyszłości bez żadnego niepokoju, w poczuciu społecznego znaczenia ich trudu, że świadomością, że mogą długoterminowo planować swą pracę. Będziemy intensyfikować ekonomiczny rozwój państwowych i społecznych gospodarstw rolnych, umacniać społeczną własność ziemi. Lecz nie oznacza to, że z równym zainteresowaniem nie odnosimy się do właścicieli gospodarstw indywidualnych. Jest także zadaniem nieodzownym tworzenie dalszych warunków modernizacji, mechanizacji i chemizacji rolnictwa. Wiedzą, podobnie jak rzemiosło, powinna rozwijać autentyczne formy samorządności. Musi być przywrócona rola spółdzielczości chłop-skiej w życiu wsi i znaczenie samorządu spółdzielczego oraz rzemieślniczego, zaś proces jego odbiurokratyzowania powinien przebiegać szybko i skutecznie.

PRL jest socjalistycznym państwem wszystkich swych obywateli. Wszyscy zatem jej obywatele powinni i mogą liczyć na pełny szacunek dla ich konstytucyjnych praw, zaś państwo zapewni im wszystkie należne, konstytucyjne wolności, jakie mieszczą się przecież w granicach dobra socjalistycznej ojczyzny. Prócz wolności

do wrogości, antysocjalistycznego działania. Na to nie może być zgody.

Nie może być również zgody na wolność od obowiązków wobec społeczeństwa i współtowarzyszy pracy. Musimy wspólnie przyczynić się do zlagodzenia narastających trudności gospodarczych, do stworzenia warunków najlepszego wypełnienia następujących zadań zawartych w umowach, podpisanych około 1 września.

Ta data w naszej historii ma wielkie, symboliczne znaczenie. Przypomina ówczesne osamotnienie Polski i wybuch II wojny światowej. Dzisiaj nasz kraj umocniony systemem trwałych sojuszy z bratnimi państwami socjalistycznymi, zajmując całkowicie odmienne, o wiele ważniejsze i znaczące miejsce w świecie. Nasz prestiż w stosunkach międzynarodowych zależy od tego jak potrafiemy rozwiązywać dziś i na jutro własne nasze sprawy, na jaki poziom podniesiemy naszą gospodarkę, powiązaną przecież licznymi więzami z gospodarką Europy i świata. Najważniejsze jednak są przy-jacielskie związki jakie łączą nas z naszymi socjalistycznymi sojusznikami, w ramach RWPG i Układu Warszawskiego. Ma to zasadnicze znaczenie dla bytu i niepodległości socjalistycznej Polski. Pierwszoplanowym atutem w relacjach naszego narodu są wzajemnie korzystne, braterskie i partnerskie stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Ten sojusz był przez cały po-wojenny okres i będzie w przyszłości podstawową gwarancją stabilności naszej pozycji w świecie.

Jesteśmy państwem niepodległym, wolnym, o trwałych granicach, gdyż Polska jest państwem socjalistycznym. I to stanowi jeden z najważniejszych elementów powojennego ładu w Europie. Kto próbuje podważyć znaczenie dla Polski sojuszu z ZSRR i wszystkimi państwami socjalistycznymi, ten w istocie rzeczy występuje przeciwko najwyższemu interesom naszej ojczyzny. Dlatego przeciwstawiamy się i będziemy twardo przecistawiać się wszystkim tym, którzy chcą te sojusze podważyć.

Wśród komplikacji jakim podlega świat, pełen sprzeczności ale i równocześnie dobrej woli i pragnienia, aby ustanowione zostały trwałe pokojowe stosunki między narodami, aby wszystkie problemy sporne i wszystkie sprzeczności rozwiązywane były nie przy pomocy siły, lecz negocjacji i porozumień, musimy i możemy, a nawet ze wszelkich miar powinniśmy znów odgrywać istotną rolę. W interesie pokoju, ale nade wszystko w interesie socjalistycznej Polski.

Wszystko zatem, co uczynimy dla wprowadzenia ładu i ustabilizowania sytuacji wewnętrznej kraju, jako jego obywateli, czynimy także dla umocnienia pozycji i autorytetu Polski Ludowej w świecie. Ale i to, co świat przyjmie jako wzmożenie naszej między narodowej pozycji — ma i mieć będzie pozytywny wpływ na sytuację wewnętrzną kraju. A te przesłanki i ten czynnik stanowią nasze trwałe miejsce we wspólnocie państw socjalistycznych. I świadomość tego faktu musi mieć każdy, kto pragnie dobra własnego, swej rodziny, dobra społeczeństwa i Polski. (PAP)

Dokończenie ze str. 1

ny charakter. Omawiano również projekt nowego statutu i programu działania.

Szczególną uwagę — podkreślano — należy zwrócić na właściwe warunki pracy w handlu, gdzie większość zatrudnionych stanowią kobiety. Przedmiotem dyskusji była też sprawa wolnych sobót dla pracowników handlu.

Przyjęto uchwałę o wystąpieniu ze zwołania związków zawodowych. Stanowisko w tej sprawie wniesione zostanie pod obrady VII Krajowego Zjazdu Delegatów ZZPHS, który odbędzie się 20 października br.

Musimy dokonać głębokich przemian w metodach działania i strukturze naszej organizacji — podkreślano na plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników

Trwa dyskusja o roli i miejscu ruchu związkowego

Gospodarki Komunalnej i Terenowej. W podjętej uchwale, która przedstawiona zostanie 3 października br. na krajowym zjeździe związku, plenum postanowiło, że związek wystąpi ze zwołania związków zawodowych oraz będzie działał jako organizacja niezależna i samorządna.

Plenum uznało za celowe dokonanie zmian w strukturze organizacyjnej związku, po legających na utworzeniu 17 zarządów okręgowych.

W roku przyszłym związek obchodzić będzie 75-lecie swej działalności. Podkreślając ten fakt wyrażano przekonanie, że jego działacze potrafią prze-

zwyciężyć obecne trudności, że będą nadal ofiarnie pracować.

19 bm. odbyło się posiedzenie prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Książki, Prasy, Radia i Telewizji. Omówiono założenia programowe związku, które będą przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego. Program związku i jego statut oparte zostaną na zasadzie samorządności i niezależności.

Prezydium postanowiło postawić na zebraniu plenarnym Zarządu Głównego w dniu 22 bm. wniosek o wystąpienie ze zwołania związków zawodowych. (PAP)

W Warszawie odbyło się II posiedzenie zespołu, którego zadaniem jest opracowanie uchwały Rady Ministrów w sprawie zaostrzenia kontroli cen i wzmocnienia dyscypliny ich ustalania. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele rządu, związków zawodowych i grup zawodowych. Jego pracą kieruje sekretarz KC PZPR, wicepremier Tadeusz Grabski.

Przygotowana kolejna wersja projektu uwzględnia wyniki szerokiej konsultacji prowadzonej w zakładach pracy oraz za pośrednictwem środków masowego przekazu.

Propozycja wzmocnionej kontroli cen spotkała się z uznaniem społeczeństwa. Podkre-

Powstaje uchwała Rady Ministrów o zaostrzeniu kontroli cen

lano przede wszystkim istotną rolę takiej kontroli jako mechanizmu przeciwdziałającego wzrostowi cen, nie uzasadnionemu rosnącymi kosztami produkcji oraz warunkami podaży i popytu, wzrostowi wywołanemu częstokroć partycularnymi interesami producentów. Chodzi głównie o artykuły podstawowe i decydujące o poziomie kosztów utrzymania.

W toku posiedzenia dokonano szczegółowej analizy wyników konsultacji; w tym również propozycji uzupełnienia listy wyrobów objętych kontrolą, m. in. o niektóre artykuły dla dzieci, podręczniki szkol-

ne oraz niektóre usługi. Przedyskutowano także kwestię odciążenia Państwowej Komisji Cen na kształtowanie cen warty i owoców. Rozważono problemy prawne, wynikające z konieczności zmiany uprawnień niektórych ministrów dotyczących ustalania cen.

W poprawionej wersji zabawiano — co warto podkreślić — obszerną listę artykułów objętych kontrolą, jak również pełną i wyłączone u-prawnienia PKC do ustalania cen nowości rynkowych, o ile dotyczą one wyrobów znajdujących się na liście. (PAP)

Wrzesień 22 Poniedziałek	Maurycygo, Tomasza Słońce: 6,37—18,53
--------------------------------	---

TEATRY

POLSKI — g. 17, 20 „Pan Tadeusz”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Grzeszny żywot Franciszka Buły” (pol. 15 l.), g. 20 „Z podniesionym czołem” (amer. 18 l.)
 APOLLO — g. 15, 17, 30, 20 „Wyrok śmierci” (pol. 15 l.)
 BALTIC — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Constans” (pol. 15 l.), g. 20 15 „Rocky-2” (amer. 15 l.)
 GWIAZDA — g. 10, 30, 13, 15, 30 „Chłński syndrom” (amer. 15 l.), g. 18, 20 „Biały Murzyn” (pol. 12 l.)
 JACIELLO — g. 18 „Wódz Indian Tecumseh” (NRD b.o.), g. 18 „Gorączka sobotniej nocy” (amer. 15 l.)
 KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Drogi papi” (wt. 13 l.)
 MALTA — g. 15 „Pan Wołodyjowski” (pol. b.o.), g. 17, 45, 20 „Wśród noceń ciszy” (pol. 18 l.)
 MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Sami swoi” (pol. b.o.), g. 19, 30 „Dziś i jutro” (pol. 15 l.)
 OSIEDLE — g. 18 „Wakacje z duchem” (pol. b.o.), g. 17 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.), g. 19 „Pierwsza miłość” (fr. 12 l.)
 PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Joe Walachi” (wt. 18 l.)
 RIALTO — g. 12, 14 „Przygoda arabska” (ang. b.o.), g. 10, 16, 18, 20 „Revolver” (wt. 18 l.)
 RUSALKI (Szwajc.) — g. 15, 17, 19 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.)
 SŁONCE — g. 15, 30, 17, 30 „Przygody Calineczki” (jap. b.o.), g. 19, 30 „Afera Concord” (wt. 15 l.)
 TECZA — g. 15, 30 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.), 17, 30 „Przypływ uczuć” (fr. 18 l.), g. 19, 30 „Zamknij”
 WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Spotkanie na Atlantyku” (pol. 15 l.)
 WRZOS (Mosina) — g. 16, 30, 19 „Hubal” (pol. 12 l.)
 Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowy) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku

DYZURY

SZPITALA: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Lutycka
 Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66
 Podstacje (czynne całą dobę):
 Os. Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Bukowa 1, tel. 32-12-81, Ugory 16, tel. 20-54-31, Kościuszki 103, tel. 544-44, Szwajc. ul. Wiskowa, tel. 544-44 i 147-399, Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399
 Centralny Ośrodek Informacji Poznańskich Stuby Zdrowia ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22 tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje
 Telefon Zaufania 989, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15,30-7,30, dni świąteczne — całą dobę
 Apteki tylko dyżury nocne:
 Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Staroście 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę)

RADIO

PROGRAM I 6 Sygnały dnia: 9. Lato z Radiem, 11.40 Tu Radio Kierowców 12.25 Muzyka polskiej melodii: 12.45 Rolniczy kwadrans: 13.01 Komunikat energetyczny: 13.01 Przebieg świata 13.20 Komunikat 13.25 Pianista J. Jarczyk, 13.40 Kącik melomana 14. Studio „Gama” (ok. 14.05) Informacja dla kierowców 14.20 Studio Relaks 14.25 Studio „Gama” (ok. 14.35) Informacja dla kierowców 16. Muzyka Aktualności 17. Aud. publiczności 17.30 Radiokurier 18. Aud. publiczności 18.20 Komunikat 18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.33 Koncert żywych 19.25 Z telewizyjnej sali: 19.40 Muzyka Podhala 20.05 Śladem naszych interwencji 20.10 Na graniach wybitnych wokalistów 20.35 Goście naszych estrad 21.05 Kronika sportowa: 21.15 Przebieg trzech pokoleń 22.7 Kraju ze świata: 22.20 Tu Radio kierowców: 22.35 Magazyn kulturalny 23. Witajcie w domu

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21.

PROGRAM II 1.35 Koncert poranny: 8.35 Dialogi i zbliżenia: 9.30 Aud. Studio Młodych: 9.40 Tu Radio — Moskwa 10. Czytamy klasyków — K. i Tańskich Hoffmann: 10.30 Z nagrań Coleman Hawkinsa 10.40 Sprawy rodzinne: 11.15 Biuro: 11.30 Sonda G. Dur. 78 na skrzypce i fortepian 11.35 Porady praktyczne dla kobiet: 11.45 Muzyka spod strzechy: 12.05 Tańce kompozytorów polskich 12.25 W. A. Mozart, III Koncert G.

KV 218: 12.55 Gra z Jaremką 13 Dobrze ale mało 13.10 M. Miroszski Fragmenty opery: 13.20 Srebrny jarmark: 13.36 Ze świata: 13.51 Koncert Choru Chłopskiego: 13.56 Męskie pod dyktando: 14.10 Wieści lepe: 14.25 Muzyka Merdelsohna: 14.30 Popołudniowy dzień: 14.40 Chłopcy 16. Soplew: 16.40 Vondarova 16.10 Pr. 35 Festiwalu Chłopskiego w Dusznikach: 16.40 W śladzie: 16.45 Opow. M. Glinki: 17. Z dziejów jazzu po skiego: 17.20 Notatnik kulturalny

Niewielkie poprawki też usprawniają ruch uliczny

Nie sposób znacznie zmniejszyć „korki” na ulicach Poznania bez modernizacji wielu z nich. Zanim to nastąpi trzeba stosować wszelkie środki bezinwestycyjne, mogące choć trochę poprawić sytuację. W takich działaniach warto zwrócić uwagę na dotychczasowe funkcjonowanie sygnalizacji świetlnej.

Nieporozumieniem jest umieszczanie sygnalizatorów — dla jadących prosto bądź w prawo — po lewej stronie jezdni. Tak jest na niedawno przebudowanych ulicach — na Solnej, Czerwonej Armii, Marchlewskiego. To nadmierne nagromadzenie świetlnych znaków dezorientuje kierowców, dopiero w ostatniej chwili wymaga od nich podjęcia decyzji — jeżdżąc czy się zatrzymać. W tych punktach aż prosi się o umieszczenie sygnalizatorów na wysięgnikach, oddzielnych dla każdego pasma ruchu. Takie rozwiązania zastosowane chociażby na skrzyżowaniu przy dworcu autobusowym nie budzi żadnych wątpliwości.

Uporządkowania wymaga też sygnalizacja świetlna na ulicach Libelta, Świerczewskiego, Główniej czy Stalingradzkiej. Zasłonięcie tam sygnalizatorów gałęziami drzew powoduje wiele niejasności i nieporozumień. Aż do chwili wjazdu na skrzyżowanie kierujący pojazdami nie wiedzą czy mają wolną drogę.

„Informacjami” znacznie ułatwiającymi poruszanie się po jezdniach są także oznakowania poziome. Część z nich też powinna być zmodyfikowana. I tak ulica Solna, wymalowana została w niezrozumiałe zygzaaki, co zmusza kierowców do gwałtownych „ślalomów” na jezdni. Podobnie jest na ulicy Marchlewskiego, gdzie kilkakrotnie, niespodziewanie z dwóch pasm jezdni powstają trzy. W zamyśle projektantów miało to usprawnić przejazd. W istocie — utrudniło, powodując niebezpieczne „przetasowania” pojazdów na środku jezdni. O tym, że można to robić lepiej świadczy rozwiązanie tak zwanych lewoskrętów na skrzyżowaniu ulic Libelta i Roosevelta. Wydawało się, iż w tym tak newralgicznym punkcie bez przebudowy nie się nie da zrobić. Wystarczył jednak prosty pomysł, by choć nieco usprawnić tam ruch. Również niewielkimi zabiegami dałoby się odfekować prawy pas jezdni przy ulicy Głogowskiej, praktycznie wyłączony z ruchu przez pojazdy dostawcze i inne samochody. Bardziej elastyczne posłużenie się tam „znakiem zatrzymywania” się i „zakazem postępu”, a także utworzenie dodatkowych zatok dla parkujących pojazdów z pewnością przyniosłoby pozytywne rezultaty.

Większej dbałości wymagają też znaki drogowe. Jest ich w Poznaniu wiele, ale znaczna część mało czytelna, wymagająca napraw i konserwacji.

Wydrukowano w tysiącach egzemplarzy ulotkę apelującą do kierowców o zgłaszanie usterek w oznakowaniu ulic pod numer telefonu 32-04-62. Wyręczanie się kierowcami przez „komunikacyjne” instytucje nie jest najszybszym rozwiązaniem. Zresztą wspomniany telefon czynny jest tylko przed południem.

Dodajmy, że dotychczas nie ma w Poznaniu nikogo kto czuwałby nad stałą konserwacją znaków drogowych. Brakuje specjalnych ekip, napraw dokonuje się od przypadku do przypadku. Garść tych przykładów naszym zdaniem świadczy wyraźnie, że wystarczą nieraz niewielkie „poprawki” aby jeździło nam się łatwiej i bezpieczniej. (jog)

Zniknęły hałdy piachu w porcie

Tydzień temu nabrzeże portu rzeczno-godowego na Garbarach w Poznaniu dosłownie zasypało piaskiem. Przypomniły nam o tym pisałyśmy 16 bm. — że na hałdach leżało tam około 4 500 ton kruszywa, wydobyczego z dna Warty w okolicy Wierka. Przy nabrzeżu zacumowane też były cztery kontenery wypełnione piaskiem. Przez wiele poprzednich dni ślamazarnie było jego wywożenie z portu i dostarczanie na poznańskie place budowy. Od odpowiedzialnego za to przewoźnika — Oddziału III „Transbudu” otrzymaliśmy za pewnienie, że zaległości zostaną nadrobione do końca miesiąca.

Stało się to jednak — o czym z przyjemnością informujemy — dużo wcześniej niż zapowiadano. W miniony piątek rano pusto już było na nabrzeżu portu, a barki rozpoczęły regularne kursy do podpoznańskiej „kopalni” piachu. „Korek” został więc rozładowany i przywrócono normalny rytm pracy portu. (bop)

Wspomnienia wspomnienia...

„Kafejki i knajpki” mojej młodości — oto temat gawędy red. Tadeusza Henryka Nowaka na jego spotkaniu z tymi, którzy interesują się dziejami stolicy Wielkopolski. Spotkanie to, organizowane dzisiaj przez Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania w Pałacu Działyńskich (Stary Rynek 78), rozpocznie się o godzinie 18. (x)

Irena Santor. Już samo jej nazwisko jest magnesem ściągającym miłośników tego typu piosenkarkstwa, które oparło się jak że szybko zmieniającym się modom, a jednocześnie nie tkwi w miejscu, przeciwnie — rozwija się bogactwem talentu tej właśnie piosenkarki. Dowody tego miała możliwość raz jeszcze usłyszeć publiczność poznańska (tym razem w sali kina „Grunwald”) podczas nowego recitalu tej piosenkarki. Ten w odróżnieniu od poprzedniego, który doczekał się tysiąca przedstawień, nie przypomnia najbardziej znanych czy ulubionych piosenek z całego repertuaru piosenkarki. Jest wyborem z nowszych utworów, tak przy tym dobranych, by publiczność mogła odczuć skalę możliwości wokalnych i interpretatorskich piosenkarki, co szczegól-

kich: 18.30 Czas relaksu: 19. Piosenki w wydaniu dż. — B. Prus „Faraon” 19.35 Juliusz Massnet „Don Kichot”: 19.50 „Kont akt” — pow. 20.30 min. na godzinę: 21. Zapomniane koncerty fortepianowe: 22.08 Cliff Richard: 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23. Album piosenki W. Słobodnika: 23.05 W to nacji Trójkąt 24. Między daniem a snem (ok. 0.50 Wiadomości)

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19, 30, 22.
 PROGRAM IV: 7 Stereo: Muzyczne propozycje: 8. Temat w trzech wersjach: „To mi sen” 8.10 Technikum rolnicze: 8.25 Franciszka Couperin: XII Koncert A. Dur: 8.35 Zawody przyszłości: 8.50 Graj kapelo 9. Dla kl. II (j. polski) Przywóz Filonka Bezogona „kl.” słuch. wg Gost. Knutsona 9.25 Nowe nagrań radiowe: 10. Dla kl. V (j. polski) „Bronka Wronka” — słuch. B. Wallerowej 10.30 Estrada przyjaźni: 11. Dla kl. I (j. polski) Poeta — rycerz — słuch. 1.30 Piotr Mascagn: Sceny z opery „Przyjacieł Frliz” (stereo): 12.05 Czas dobrego gospodarzy: 13. Lekcja j. rosyjskiego: 13.15 Muzyka: 13.20 Dla kl. II (j. polski) Przygody Filonka Bezogona: 13.30 Słuch: 13.50 Tu Studio Stereo (stereo): 14.45 Tance rzeszowskie (stereo): 15.05 W leżo ranach: 15.40 Książki do których wrócimy „Ferdynand”: — fr. pow. W. Gombrowicza: 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem: 16.25 O. Impiada i „rosyjskiego: 16.40 Z taśmoteki spikera: 16.50 Radio, express: 17. Fel sportowy: 17.05 Z taśmoteki spikera: 17.40 Spacer po parku — Rozmowy o przyrodzie: 17.55 Stereo: Gra Poznańska Orkiestra Kameralna PR i TV p/d A. Duzmal: 18.25 Kalendarz: 18.30 Nauka: 18.35 Zdrowie choroba. le. 18.40: 19. Ekonomia na co dzień: 19.15 Lekcja j. rosyjskiego: 19.30 Jam Session (stereo): 20.15 Odtowienie koncertu Berlińskiego Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Seji Ozawy: 22.15 Prawy i poglądy: 22.35 Przeglądka do przyszłości „Małżeństwo rocznik 2100” — kł. nek przemian rodziny w teoriach psychologii i socjologii: 22.50 John Williams gra miniaturowe: 23.05

W „Empiku” na Ratajach

Jazzowy koncert z „Głosem”

W poniedziałek o godz. 19 rozpocznie się drugi sezon koncertów z „Głosem Wielkopolskim” organizowanych w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki na Osiedlu Piastowskim na Ratajach. W tym roku koncerty te będą miały nową formułę — będą to występy zespołów jazzowych.

W poniedziałek w klubie „Empiku” na Ratajach swój najnowszy program zaprezentuje poznański jazzowy zespół wokalny Spirituals and Gospels Singers, laureat festiwalu „Złota Tarka”. W 1980 roku zespół ten występował m.in. z wielkim powodzeniem w Hanowerze, w RFN. (bran)

Jak lepiej leczyć gardła i uszy

Co trzeci zgłaszający się do gabinetu lekarskiego pacjent skarży się na dolegliwości ucha, nosa, krtani, gardła. Czasem te niedomagania dają się łatwo usunąć. Niekiedy jednak — są to symptomy schorzeń bardzo poważnych, takich między innymi jak narastające zaburzenia słuchu lub nowotwory.

Tak więc z wyrażnie dających o sobie znać potrzeb wynikają dla laryngologów konkretne zadania: opracowywanie lepszych i skuteczniejszych metod diagnostycznych, leczniczych i rehabilitacyjnych; konieczność ciągłego uczenia się dzięki wymianie doświadczeń i informacji. Temu służą między innymi naukowe zjazdy lekarzy.

XXXI Zjazd Polskiego Towarzystwa Otolaryngologicznego zakończył właśnie wczoraj swoje dwudniowe obrady. Przybyło na nie do Poznania około 600 przedstawicieli tej dziedziny medycyny z kraju, a także z Francji, Belgii, NRD, RFN, Węgier i Związku Radzieckiego. Uwaga specjalistów skupiała się przede wszystkim na problemach onkologii laryngologicznej i sposobach opanowywania krwotoków laryngologicznych (co jest niezwykle istotne, zważywszy na wzrastającą ilość urazów i wypadków). Dyskutowali wymieniali też doświadczenia dotyczące immunologii, alergologii i rehabilitacji.

Na zakończonym wczoraj naukowym forum swój dorobek przedstawił też lekarz Kliniki Otolaryngologicznej AM w Poznaniu (założonej, co warto przypomnieć 61 lat temu), a także specjalistę oddziałów laryngologicznych innych lecznic Poznania. (len)

ESTRADA

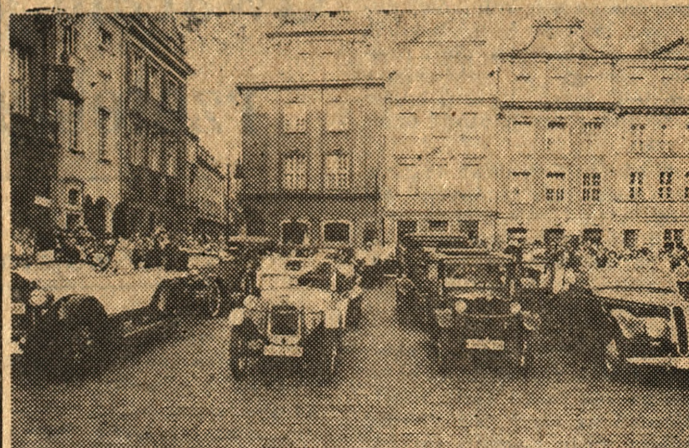
Półtorej godziny z Ireną Santor

nie dobitnie przekonuje w piosence „Noc i mgła”.

Tym razem przeszło półtorej godziny impreza przebiega pod znakiem także drugiej indywidualności — Tadeusza Rossa, który ten recital nie tylko prowadzi, ale także przedstawia monolog i skecze. Potwierdza w nich swój znany talent parodysty i satyryka, chociaż wypadła zauważyć, iż część point — wbrew wypowiadany sugestiom — nie

skiego: 13.15 Muzyka: 13.20 Dla kl. II (j. polski) Przygody Filonka Bezogona: 13.30 Słuch: 13.50 Tu Studio Stereo (stereo): 14.45 Tance rzeszowskie (stereo): 15.05 W leżo ranach: 15.40 Książki do których wrócimy „Ferdynand”: — fr. pow. W. Gombrowicza: 16.05 Przed pierwszym dzwonkiem: 16.25 O. Impiada i „rosyjskiego: 16.40 Z taśmoteki spikera: 16.50 Radio, express: 17. Fel sportowy: 17.05 Z taśmoteki spikera: 17.40 Spacer po parku — Rozmowy o przyrodzie: 17.55 Stereo: Gra Poznańska Orkiestra Kameralna PR i TV p/d A. Duzmal: 18.25 Kalendarz: 18.30 Nauka: 18.35 Zdrowie choroba. le. 18.40: 19. Ekonomia na co dzień: 19.15 Lekcja j. rosyjskiego: 19.30 Jam Session (stereo): 20.15 Odtowienie koncertu Berlińskiego Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Seji Ozawy: 22.15 Prawy i poglądy: 22.35 Przeglądka do przyszłości „Małżeństwo rocznik 2100” — kł. nek przemian rodziny w teoriach psychologii i socjologii: 22.50 John Williams gra miniaturowe: 23.05

Stare ale sprawne



Już po raz ósmy przyjechali do Poznania uczestnicy Międzynarodowego Rajdu Samochodów Zabytkowych zorganizowanego przez Automobilklub Wielkopolski i Polski Związek Motorowy. Po próbach sportowych w sobotę, automobile i ich stylowo ubrani kierowcy wspaniale prezentowali się w otoczeniu kamieniczek Starego Miasta. Pokazowi przylgądało się kilka tysięcy osób. Podziwiano piękne linie nadwozi, sprawność i stan techniczny staruszków.

Przygotowanie do prezentacji (na zdjęciu obok) „Sizalre-Naudin” z 1908 roku — najstarszy samochód rajdu. (Wyniki rajdu zamieszczamy na stronie 6).

Fot. (2) — R. Królak

Płonący tramwaj i zepsute gaśnice

Pożar był niewielki, ale dymu unosiło się sporo i świadkowie zdarzenia mieli powody do niepokoju, gdy w miniony piątek o godz. 10.30 zapalił się tramwaj linii nr 5, jadący ulicą Strzelecką. Pasażerowie szybko opuścili pojazd i nikomu nie się nie stało. Nastąpiła — jak się później okazało — awaria jednego z urządzeń hamulcowych, wywołując ogień. Po kilkunastu minutach było już po wszystkim i „piątka” odjechała do zajezdni. Naocznych świadków zdarzenia zarytował jednak fakt, że nie można było w tramwaju natychmiast stłumić ognia, ponieważ... zawiódła gaśnica. Gdy po chwili podjechały inne tramwaje, okazało się, że trzy następne gaśnice też były zepsute.

Gdyby więc pożar był większy, jego skutki mogły się okazać groźniejsze. Takie zaniechanie powinno stanowić ostrzeżenie, by się nie powtórzyło. Gaśnice nie mogą przecież być awaryjne. To zresztą nie był wyjątkowy przypadek, gdyż wcześniej też się zdarzało, że gaśnica była tylko ozdobą tramwaju. (bop)

telefony donoszą...

● W Poznaniu na ul. Pałacza „Fiat” 126p zderzył się z „Fiatem” 127. W wypadku ranne zostały cztery osoby.

● W Piotrowie (Poznańskie) kierujący motocyklem „WSK” uderzył w tył nieoświetlonego, stojącego na poboczu „Stara”. Na skutek zderzenia motocyklista poniósł śmierć, a jego pasażer został ciężko ranny.

● W Kole (Koninśkie) ranny został pieszy, który nagle wszedł na drogę i potrącony został przez „Fiat” 126p.

● W Zagorowie (Koninśkie) śmierć poniósł woźnica, który podczas wyjeżdżania z polnej drogi na główną spadł z wozu.

● W Strzałkowie (Koninśkie) kierujący „Fiatem” 126p podczas wyprzedzania potrącił rowerzystę, który doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

● W Ostrowie motorowerzysta uderzył w tył stojącego na przystanku autobusu. Rannego kierowcę motoroweru przewieziono do szpitala.

● Na drodze Bukowiec — Sokolowo (Polskie) ciężko ranny został motocyklista, który nie opanował pojazdu i uderzył w schody budynku.

● W Trzcińcu (Polskie) nietrzeźwy motorowerzysta potrącił na przejściu dla pieszych 7-letniego chłopca, którego z obrażeniami przewieziono do szpitala.

● W Skalmierzycach (Kaliskie) ranny został rowerzysta, którego potrącił samochód „Robur” (jz)

„Duży Lotek”

I LOSOWANIE
 2, 3, 20, 31, 47 dod. 6
 II LOSOWANIE
 7, 10, 19, 35, 39, 44
 Końcówka banderoli 1325

„Koziołki”

I LOSOWANIE
 6, 18, 24, 27, 40
 II LOSOWANIE
 9, 12, 19, 37, 49
 Końcówka banderoli 98044

3 X 10
 8, 3, 9, dod. 2

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 — TTR. RTSS. J. polski (sem. 1) Mikołaj Rej — Ojciec literatury polskiej;
 14.00 — TTR. RTSS. Chemia (sem. 1) Pierwiastki chemiczne i związki chemiczne;
 15.25 — NURT: Psychologia;
 15.55 — Obiektyw;
 16.15 — Dziennik;
 16.30 — Dla dzieci — Zwierzyniec;
 16.55 — Dzień dobry w kregu rodziny;
 17.25 — Poradnia zdrowego człowieka;
 17.50 — „Polskie drogi” — odcinek 4 pt. „Na tropie”;
 18.50 — Dobranoc;
 19.00 — Radzimy rolnikom;
 19.10 — Echo stadionów;
 19.30 — Dziennik;
 20.10 — Teatr Telewizji Knut Hamsum — „Głód”;
 21.30 — „Horyzont” — „RFN — rok wyborów”;

PROGRAM II

10.00 — „Polskie drogi” — odcinek 4 pt. „Na tropie”;
 11.05 — Festiwal folkloru;
 11.15 — „Cyrograf dojrzałości” — polski film telewizyjny;
 17.00 — 19.10 Studio Bis „W odpowiedzi na wasze listy”;
 19.10 — Teleskop;
 19.30 — Dziennik;
 20.10 — Wieczór biblijski;
 20.15 — „Wizerunek współczesności” — film dokumentalny;
 20.30 — Gość wieczoru;
 20.35 — Z wizytą w Libii;
 20.55 — Gość wieczoru;
 21.00 — Śladami przeszłości;
 21.20 — Polacy w Libii;
 21.35 — Gość wieczoru;
 21.40 — Kobiety Dżamahiriji;
 21.50 — Festiwal folkloru;
 22.00 — 24 godziny;
 22.10 — „Cyrograf dojrzałości” — polski film telewizyjny;

Praca
Kobiety i mężczyźni zatrudni do ogrodnictwa, Staroleka 165. 46322g
Przyjmę dozorstwo, warunek M-2, kawalerka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 43412g.
Na pół etatu przyjmę do obróbki termicznej samodzielnego fachowca inżyniera – technika Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 43577g.
Przyjmę murarza lub pomocnika (elewacje). Poznań, ul. Madalińskiego 4 m. 3. 43921g
Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 43988g
Potrzebny zaraz mężczyzna do wszelkich prac w ogrodnictwie szklarniowym. Dojazd autobusem miejskim. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 44998g
Fryzjer potrzebny w Poznaniu, późniejsze objęcie zakładu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 44147g.
Zakład zegarmistrzowski przyjmie ucznia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 44234g.
Zatrudnię tokarza. Zenon Socha, Górzewo, dojazd z Poznania autobusem 113. 44254g
Uczniów urządzeń sanitarnych, centralnego ogrzewania przyjmę, dobre warunki. Również powyżej 18 lat. Zgłoszenia: Poznań, Jeżycka 4 m. 1. 44321g
Nauka
Matematyka, fizyka, solidne korepetycje. Mgr Wytrzybszczak. Pałacza 18B, pokój 121. (Hotel Asystenta). 44215g
Korepetycji z języka niemieckiego udziela mgr filologii germanistycznej. Majer, tel. 552-05 po godz. 16. 44191g
Angielski, niemiecki – korepetycje, konwersacje. Wołtyński, Piłsnienna 9, tel. 441-52. 48711g
Korepetycje z matematyki. Cieślowski, tel. 44285g
Wpisy na zaoczne (korepetycyjne) kursy kreslin technicznych i kosztorysowania przyjmuję, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Oświata” 31-139 Kraków ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiej). 2468-K2
Kupno
Garaż wynajmę, kupię w okolicach Osiedla Oświecenia, tel. 790-265. 44843g
Kupię pianino. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 46307g.
Motocykl inwalidzi w idealnym stanie kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 43407g
Kupię białą broń, monetę srebrną, figurkę, meble, książki, inne staroci. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 43600g
Butle na gaz propan-butan kupię. Gruszecki, Kostrzyn Wlkp., Skątkowa 12. 44137g
Kupię bony PeKaO. Tel. 634-54 w godz. 16-19. 44241g
Sprzedaz
Kuchni męski, damski sprzedam. Tel. 22-06-79. 44968g
Komoda ładna „retro”, wazon, obraz, lustro, okragle, kryształ, kilim, książki angielskie, również do nauki, podręczniki, wyścigowe na wanny, skrzynki zamykane do przeprowadzki. Tel. 522-19. 45421g
Jadalnię jasny dąb, syplalnię mahoniową 1928 r. sprzedam, tel. 33-35-81 wewn. 158 godz. 7-14. 46453g
Starodawny zegar ścienny, tel. 77-88-25. 46642g
Parkiet bukowy 100 m², terakotę, płytki sprzedam, tel. 68-37-73, godz. 17-20. 46509g
Sprzedam sadzonki truskawek odmiana Senga-Sengana, Dobieżyn 4. 46619g
Sprzedam koparko-solicharkę „Biafortus”, wiadomość: Wałcz, tel. 24-39, dzwonić po godz. 20. 1107p
Sprzedam akordeon „Horsch”, 120-basowy, nowy, Pietrusińskiego 28. 43339g
Złotnicy! Sprzedam rękawiczki wosnicowe do metalu, Marcelińska 6 m. 18. 43392g
Blam czarny łapki kara kulowe sprzedam Łukaszczyca 37B m. 5. 43405g
Samochody
Sprzedam Fiat 125p, 1200, rocznik 1972, silnik po remoncie. Leszno, tel. 46 39 1109p
Moskwicz 407, rocznik 1962 sprzedam, tel. 33-35-81 wewn. 158 godz. 7-14. 46458g
Ładę, rocznik 1977, stan bardzo dobry sprzedam, tel. 20-25-62 godz. 19-18, Winogrody 92a warsztat. 46605g
Tanio sprzedam Opla-Olimpia, Wartburga 353, Luboń, Powstańców Wielkopolskich 40. 46746g
Sprzedam Starę 25 w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43367g.
Zamienie Fiat 126p na Fiat 125p. Odbiór Polmozbyt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43472g
BMW automatyczne sprzedam. Tel. 743-71. 43312g
Nadwozie lub tył do samochodu Tarpan nawet po wypadku kupię. Andrzejczak Poznań, Os. Przyjaźni 3 m. 43. 44111g
Ładę 1500, 1977 sprzedam. Tel. 316-05. 44103g
Fiat 125p 1300 rocznik 1974, przebieg 65.000 km sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43645g.
Fiat 126p rocznik 1973 przebieg 92.000 km kosztownie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43646g.
Sprzedam Warszawę górnazaworową. Skorubski, Dębica, 63-120 Kórnik. 43633g
Sprzedam Starę A-25 oraz przyczepę campingową N-126 B rok 1979 Wągrowiec, tel. 20-208 po godz. 18. 43467g
Volkswagena 1200, zapasowy silnik, tapicerkę laminowaną, kierownicę, radio samochodowe sprzedam. Szyperka 1 m. 16. 43728g
Zamienie Nysę 501 po remoncie na ciągnik rolniczy lub sprzedam Bobrowski, Wągrowo, gmina Wągrowiec. 43983g
Syrenę 103 sprzedam. Tel. 66-01-05 po godz. 15. 44146g
Lokale
Zamienie 2 mieszkania po 53 m² na jedno większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44185g.
Mieszkanie 3-pokojowe, własnościowe, najchętniej 1 piętro kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45131g.
Sosnowiec – mieszkanie 2-pokojowe 48 m² kwadratowe, nowe budownictwo, two zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43361g
Zamienie mieszkanie 2-pokojowe (duży przedpokój, łazienka, toaleta widna na kuchnię) w Płocku, nowe budownictwo, X piętro na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43363g
Małżeństwo poszukuje pokoju używalności kuchni, śródmieście, Dzierżyńskiego 130 m. 5. 43364g
Wynajmę pokój z kuchnią, lub małe M-2, najchętniej Łazarz, Grunwaldzka 19 dla 43365g
Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, kuchnię, łazienkę, samodzielne, kwadratowe, stare budownictwo na 2-pokojowe, stare lub 3-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43445g.
Oddam w dzierżawę pomieszczenie 28 m², wysokość 2,65 m, siła, woda, c.o. w Luboniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43223g
Ucznia przyjmę na pokój. Tel. 66-04-48. 43486g
Poszukuję pokoju, dzielnica Grunwaldzka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43659g
M-2 Osiedle Chrobrego zamienię na M-2 na Os. Siołwian, Kraj Rdz. Zwycięstwa, Nad Półkolem, Nad Wierzbakiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43680g.
M-6 Winogrody zamienię na dwa mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43699g.
Dwa pokoje z kuchnią, samodzielne w Tychach zamienię na równorzędne w Poznaniu, Stanisław Dembiński, Tychy, ul. Marchlewskiego 21 m. 102. 43739g
Wałcz! M-3 spółdzielcze nowe budownictwo zamienię na równorzędne lub mniejsze, stare, nowe budownictwo Poznania lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43825g
Zamienię mieszkanie własnościowe 63 m² nowe na Winogrodach na 2-pokojowe samodzielne z wygodami, nowe, stare budownictwo w okolicy Sołacza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43825g
Kupię mieszkanie własnościowe najchętniej M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43954g
M-3 Gniezno, nowe budownictwo, blisko jeziora i terenów rekreacyjnych zamienię na podobne w Poznaniu. Tel. 67-17-86. 43920g
Nieruchomości
Dom komfortowy, blisko Gorzowa Wlkp. sprzedam. Wiadomość: Gorzów Wlkp., Dzieci Wrzesińskich 19 m. 1, po godz. 15. 1108p
Pięknie położone dwie działki budowlane pod bliźniak – perły! Poznań, częściowo opłotowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43600g.
Sprzedam działkę budowlaną 2000 m², dwie działki po 300 m² domkiem gospodarczym w Luboniu. Możliwość kupna 20 łowy. Wiadomość: Poznań, Kosńskiego 8 m. 3. 46340g
W Ostrowie Wlkp. sprzedam dom jednorodzinny i pomieszczenie w warsztacie mechanicznym o pow. 150 m² nadającym się na różną działalność rzemieślniczą. Informacja: Ostrowo Wlkp., Krotoszyńska 87. 42755g
Dom – 3 pokoje, kuchnia, łazienka, całkowicie ubrojenie, ogródek z możliwością budowy szopy. W rozliczeniu pokój z kuchnią w nowym budownictwie, parter własnościowy. Poznań, Kruszycka 3a. 42756g
Sprzedam dom 110 m² działka 750 m² Poznań – Przemysłowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42790g.
Kupię domek jednorodzinny z pomieszczeniem warsztatowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42826g
Działkę o powierzchni 200 – 300 m² w rejonie ulic Miodowa – Piękna kupię. Wiadomość: tel. 449-32. 42832g
Wydzierżawię dużą stożkę nadającą się na magazyn, 18 km od Poznania, Gądk, tel. 28. Rakonawo 23. 42832g
Kupię domek w rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42827g
Sprzedam nowy dom jednorodzinny w Grodzisku Wlkp. Jan Bartkowiak, Grodzisk, Bukowska 31, tel. 455-48. 42899g
Dom komfortowy 2 samodzielnego mieszkania, telefon, warsztat mechaniczny, 0,50 ha ziemi pod budowę szklarniową, materiały budowlane, hutnicze, okolica Poznania, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43123g.
Sprzedam działkę 1800 m² dom mieszkalny, gospodarczy, blisko lasu autobusowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43192g
Kupię parcelę do 1500 m² w Szczepankowie, Sołtwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42644g
Zguby
Dnia 8 września, okolica Strzelcekiej zaginął piesek, złoty cocker spaniel. Znalazcę proszę o oddanie na Strzelce 20 m. 10. 45743g
Skradziono Fiat 126p, marazowy, nr rej. ZGE 16-52, nr silnika 8301703, nr podwozia 7695630, wiadomość za wysokim wynagrodzeniem, tel. 599-55, wgl. 679-021 wewn. 304. W. Panasiewicz. 46458g
Skradziono Fiat 126p, kol. piaskowo – żółty, KND 13-91, informacje wynagrodzić, tel. 565-78 lub 745-41 wewn. 225, do godz. 15. 46339g
Z powodu kradzieży uniemożliwia się placatkę następującej treści: Neter Krystyna, lekarz chirurg, Zielona Góra, ul. Jerzykowa 13 m. 5. 46832g
W czwartek, 18 września w starym Zoo przy ul. Zwierzynieckiej między godziną 16.10 a 17.30 zgubiono pamiątkowy zegarek damski z bransoletą, marki Eterna. Uczciwego nalezcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 456-06. 49715g
Sklep „Gallux” poszukuje dostawców konfekcji, bielizny i galanterii damskiej. Zakopane, ul. Krukowski 35. 46495g
Malowanie mieszkań. Firma Ambroszkiewicz, telefon 457-28. 46341g
Nagrobki, parapety, schody i inne wyroby z lastriko wykonuje Zakład Betonarski B. Subbotko w Pleszewie, ul. Kaliska 87. 38402g
Matrymonialne
Starsza panna z gospodarstwem rolnym pozna ka walera lub wdowca do lat 50, najchętniej z wykształceniem rolniczym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 42594g.
Kawaler 34-letni, wyższe wykształcenie, pozna odpowiednią pannę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43810g.
Wdowiec, emeryt, pozna panna do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43673g.
Kawaler 33-letni, wzrost 162 cm, wyższe wykształcenie, pozna panna w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43873g.
Pani 47-letnia handlowiec, pozna panna o wysokiej kulturze osobistej do 54 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44031g.
Bezdzienna milej! Aparycja 48-letnia studia, mieszkanie, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44168g.
Samotna, kulturalna, bezdzietna pani lat 52 z wykształceniem, pozna w celu matrymonialnym kulturalnego, przystojnego pana do lat 60. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44202g.
Panna 33-letnia, materialnie niezależna z wyższym wykształceniem (sposób znania) mieszkanie za rok pozna odpowiedniego pana z wykształceniem wyższym lub średnim do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44274g.
Samotna przystojna, wykształcenie średnie, mieszkanie, samochód, pozna odpowiedniego pana stanu wolnego lat 44-50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44284g.
Samotni! Dyskretnie nawiązanie znajomości z pewnością. Biuro Matrymonialne „Jutrzenka” 81 933 Gdynia skrytka 105. Informacja i oferty z 20. 1910-K2
Samotni – oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka” 90-434 Łódź Piotrkowska 133. 2358-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 września 1980 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 77.
APOLONIA KOLASIŃSKA
z domu Zielińska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym w Zielonej Górze przy ul. Wrocławskiej.
W smutku pogrążona
córka z rodziną 46732g
Dnia 19 września 1980 r. odszedł od nas na zawsze w 91 roku życia, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.
ANTONI KOŚCIELNIAK
były wieloletni dyżurny ruchu PKP, przewodniczący Komitetu Blokowego i opiekun społeczny w Jarocinie.
Zegnamy Go z bólem i rozpaczą
rodzina
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.
Poznań ul. Wrocławska 9 m. 6. 46715g
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 września 1980 r. zmarł namaszczony Olejami św., po ciężkich cierpieniach, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.
STANISŁAW OLACHOWSKI
mistrz tokarski, członek ZBoWiD, wzięty obozu Dachau, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
Synowie z rodziną
Pogrzeb odbył się w sobotę, 20 bm. na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach. 46711g
Dnia 16 września 1980 roku zmarła w wieku 85 lat, nasza matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
JÓZEFA KACZMAREK
z domu Pawłowska
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 września o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.
O czym zawiadamiają
córka i synowie z rodziną 46711g
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 września 1980 r. zmarł nagle nasz najukochańszy śp.
ANDRZEJ DEMBIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina 46743g
Dnia 17 września 1980 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza kochana ciocia, śp.
WIKTORIA KOBYLIŃSKA
z domu Fagiewicz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążony
siostrzeniec z rodziną 46631g
Dnia 15 września 1980 r. zasnąła nasza ukochana mama, przeżywszy lat 82, śp.
STANISŁAWA SMYKOWSKA
z domu Michalska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 22 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążony
synowie 46701g
Dnia 20 września 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 76 lat, nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.
ANNA MÜLLER
Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
rodzina 46769g
Ul. Naramowicka 28.
Dnia 15 września 1980 r. zmarł nagle, w wieku 83 lat, opatrzonej Sakramentami św., śp.
FRANCISZEK BARANOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
O czym zawiadamiają pogrążone w smutku
córka i wnuczka z mężem
Poznań, ul. Różana 13 m. 3.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 września 1980 roku, po długich cierpieniach, odszedł od nas niespodziewanie, nasz kochany mąż, tatuś, brat i dziadek, przeżywszy lat 54, śp.
MARIAN JĘCH
Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, 23 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby.
W smutku pogrążona
rodzina 46761g
Buk – Wielkowieś 50.
Dnia 20 września 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy 77 lat, moja siostra i nasza ciocia.
FRANCISZKA BĄCZYK
z domu Wojtkowiak
Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu 23 bm. (wtorek) o godz. 15 w kościele w Smolichowicach (Krzyżownikach), po czym odbędzie się pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.
W smutku pogrążone
siostra i rodzina 46779g
Ul. Polczyńska 7.
W dniu 18 września 1980 r. zmarła po długotrwałej chorobie, moja żona, nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, śp.
PRAKSEDA BRESIŃSKA
z domu Zastrożna
Na zawsze pozostanie w naszych sercach!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina 46749g
Os. Rzeczypospolitej 76 m. 9.
Dnia 20 września 1980 roku zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św. pełna dobroci i poświęcenia nasza kochana mama, teściowa, babcia, prababcia i praprababcia, przeżywszy lat 94, śp.
ANTONINA ANTKOWIAK
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie we wtorek 23 bm. o godz. 15.30 w kościele parafialnym św. Antoniego, a następnie odbędzie się pogrzeb na cmentarzu staroleckim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina 46771g
Poznań, ul. Starolecka 160.
Dnia 18 września 1980 r. zmarła nasza najukochańsza mama, teściowa, babunia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy 68 lat, śp.
KATARZYNA TWARDA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
córka z mężem, dziećmi i rodziną 46757g
Hetmańska 41 m. 6.
Z żalem zawiadamiamy, że dnia 17 września 1980 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 66, po bardzo pracowitym życiu, mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek.
WŁADYSŁAW KULCZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną 46623g
Ul. Opalenicka 19 m. 2.



Żuźlowcy Anglii bezkonkurencyjni

W rozegranym na wrocławskim Stadionie Olimpijskim finale drużynowych mistrzostw świata na żużlu — tytuł mistrza świata zdobyła w pięknym stylu reprezentacja Anglii — 40 pkt., przed USA — 29 pkt., Polską — 15 pkt. i Czechosłowacją — 12 pkt.

Był to finał doskonałej jazdy Anglików, a również Amerykanów oraz, niestety, finalnie marnej i nieskutecznej jazdy polskich żuźlowców, którzy za wiedli na całej linii. (PAP)

Rajd samochodów zabytkowych

Kierowcy z RFN najlepsi

Corocznie od 1973 roku rozgrywany jest w Poznaniu Międzynarodowy Rajd Samochodów Zabytkowych. Startuje w nim coraz więcej zawodników zagranicznych. W tegorocznej imprezie na 71 startujących było 28 zawodników z Danii, NRD, RFN i Szwecji. Prawie wszystkie pojazdy, niestety, nie liczące sobie ponad 50 lat, zwycięsko pokonały rajdowe próby. W trakcie zawodów wycofały się tylko 4 samochody.

W klasyfikacji generalnej rajdu zwyciężył R. Richter (RFN) na „Buicku” z 1927 r. Drugie miejsce zajął R. Kalle (RFN) na „Fordzie A Pickup” z 1930 r., a trzecie J. Mockel (NRD) na „Fordzie A” z 1929 r. Najlepszy z Polaków — J. Peda na „BMW 328” z 1938 r. zajął 10 miejsce. (leg)

Kadra piłkarzy trenuje w Bukownie

W ośrodku sportowo-wypoczynkowym Kombinat Górnictwa-Hutnictwa „Bolesław” w Bukownie przebywają piłkarze powołani do reprezentacji Polski na mecz z CSRS. Zgrupowaniem opiekują się trener Ryszard Kulesza, trenerzy odnowy — Antoni Łoziński i Mirosław Majchrzak oraz dr Józef Biernacki. W piątek i sobotę w zajęciach brało udział tylko 10 zawodników. Trójka legionistów oraz Władysław Zmuda, którego zatrzymały kłopoty domowe, przyjechali do Bukowna dopiero w niedzielę. Włodzimierz Lubanski i Grzegorz Lato dołączyli do kolegów we wtorek, a przebiegający Piotr

Mistrzostwa świata i Europy zakończone

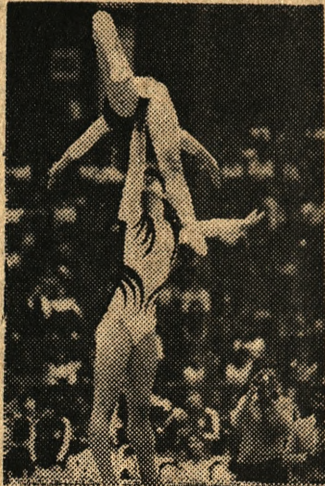
Trzy złote medale polskich akrobatów

Dokończenie ze str. 1

kład saltowy i śrubowy, w dwójkach i piramidach — układ statyczny i dynamiczny. W finałach występowali najlepsi zawodnicy w każdej konkurencji, a każdy zawodnik mógł wystąpić tylko w jednej z nich. Natomiast medale były przyznawane akrobatom, którzy uzyskali najwyższe oceny w wieloboju i poszczególnych układach. Każdy ze startujących w MS mógł zdobyć trzy medale. W sumie na mistrzostwach świata do podziału były 63 medale. To samo dotyczy mistrzostw Europy.

Przez pierwsze dwa dni rozgrywano zawody eliminacyjne. W sobotę odbyły się pierwsze finały. Był to „srebrny” dzień Polaków, którzy wywalczyli pięć tytułów wicemistrzów świata i tyle samo wicemistrzów Europy. Wśród nich są również poznaniacy — dwójka mieszanina: Katarzyna Kornobis i Andrzej Ruszkowski z aktualnego zespołu mistrza Polski AZS AWF. Cieszy ten fakt, gdyż jak powiedział trener kadry narodowej Józef Kloc — „Nie liczyliśmy na ten medal”.

Nie był to jedyny medal po znaniakach. Drugi był udziałem Bronisława Dziurli, który startował w dwójce ze Sławomirem Kiebaszkiem z Tarzęwki. Tutaj również należy podkreślić duże postępy tej pary. Oprócz wymienionych, srebrny medal wywalczył Andrzej Garska (Polonia Świdnica) w skokach. Startował tam także zawodnik AZS AWF Robert Zielewicz. Zajął on jednak dalszą lokatę. Spory niedosyt czuliśmy po występie Agaty Ostrowskiej i Beaty Borowiec. Bardzo wielu przebywających w „Arenie” uważało, że tylko sędziowie nie pozbawili jej złotego medalu. A propos sędziowania. Trzeba jednoznacznie stwierdzić, że nie było najlepsze. Nie



Polskie akrobatki Agata Ostrowska i Beata Borowiec — zdobywczy srebrnego medalu w kategorii dwójek kobiecych w wieloboju.

Fot. — R. Królak

kóre oceny były kontrowersyjne.

W sobotę tylko czwórka mekska ze Złotoryi — Leszek Antonowicz, Wojciech Świecik, Bogdan Zajac i Sławomir Hałada — nie zawiodła. Obrońcy tytułu mistrzowskiego zajęli drugie miejsce. Przegrali z zawodnikami ZSRR. Zdobyli również jeden brązowy medal (trójka kobiet: Bogusława Wyrzykowska, Małgorzata Ślusarska i Grażyna Głowacka).

Oprócz renomowanych akrobatów ZSRR, bardzo podobali się debiutujący na międzynarodowej arenie zawodnicy ChRL. Spisywali się wręcz rewelacyjnie, zyskując sympatię kibiców. Zademonstrowali nowe, ciekawe i niezwykle trudne układy. Jednak nie znaleźli uznania wśród sędziów i wywalczyli tylko 4 brązowe medale.

W niedzielę, po wieloboju, zawodnicy walczyli o medale w poszczególnych układach.

Polacy spisali się jeszcze lepiej niż w sobotę. W skokach mężczyzn w układzie saltowym Andrzej Garska wywalczył złoty medal. Zaprezentował świetne przygotowanie do tego występu. Drugi złoty medal wywalczyła trójka kobiet, a trzeci czwórka mężczyzn w układzie dynamicznym. Mimo to wydaje się, że czwórkę ze Złotoryi stać na lepszy występ w mistrzostwach świata.

Wymienienie znowu spisała się poznańska dwójka mieszanina, która w obydwu układach (statyczny i dynamiczny) wywalczyła medal — w pierwszym brązowy i w drugim srebrny. Dobrze wypadł także Robert Zielewicz, który w skokach, w układzie saltowym był drugi za A. Garską. Natomiast A. Garska w układzie śrubowym zajął trzecie miejsce. Dwa srebrne medale zdobyła dwójka Agata Ostrowska i Beata Borowiec.

Klasyfikacja medalowa mistrzostw świata i Europy. Wielobój — mistrzostwa świata:

	zł.	srebr.	brąz.
1. ZSRR	6	0	1
2. Bułgaria	1	2	1
3. Polska	0	5	0
4. ChRL	0	0	5
— mistrzostwa Europy:			
1. ZSRR	6	0	2
2. Bułgaria	1	2	2
3. Polska	6	5	1
4. RFN	0	0	2

Klasyfikacja medalowa mistrzostw świata w poszczególnych finałach układów:

	zł.	srebr.	brąz.
1. ZSRR	0	6	0
2. Bułgaria	4	3	3
3. Polska	3	5	3
4. ChRL	0	0	6
5. USA	0	0	1
6. RFN	0	0	1
— mistrzostwa Europy:			
1. ZSRR	3	6	2
2. Bułgaria	4	3	4
3. Polska	4	5	3
4. RFN	3	0	2
5. W. Brytania	0	0	2
6. Węgry	0	0	1

ADAM HENKE

Pożegnanie I. Szewińskiej na stadionie w Tokio

W sobotę, na Stadionie Olimpijskim w Tokio, rozegrany został finał międzynarodowego sezonu lekkoatletycznego — 1980. Wobec 65 000 widzów, zebranych na trybunach, wystąpili najlepsi lekkoatleci świata, a wśród nich także ekipa polska. Ośmiomecz, przyniósł zwycięstwo reprezentacji ZSRR, które za równo w konkurencji kobiet jak i mężczyzn zajęły pierwsze miejsca. W punktacji łącznej ekipy ZSRR zebraly 175,5 pkt., wyprzedzając USA — 138 pkt., RFN — 137,5 pkt. W. Brytania — 136 pkt., Polskę — 134 pkt., Włochy — 132 pkt., Japonię — 96 pkt., i Finlandię — 89 pkt.

Nasze drużyny spisały się dobrze. Dotyczy to przede wszystkim zawodników, którzy odnieśli cztery zwycięstwa. Zapoczątkował je Dariusz Juzyszyn, który wygrał rzut dyskiem — rezultatem 62,20, wyprzedzając zdecydowanie zawodników klasy światowej. W biegu na 3000 m z przeszkodami Bogusław Mamiński godnie podtrzymał tradycję swego kolegi Bronisława Malinowskiego. Polski biegacz

triumfował w czasie 8.28,5, wyprzedzając groźnego Włocha Sartezziniego.

Jacek Wszola nadal utrzymuje się w doskonałej formie. W Tokio osiągnął wynik 2.30 wyprzedzając o 7 cm Amerykanina Fielda. Skok w dal zakończył się zwycięstwem Stanisława Jaskulki — 7.88, który potwierdził, że jest zawodnikiem o dużych możliwościach.

Podczas imprezy odbyło się uroczyste pożegnanie jednej z najlepszych lekkoatletek w światowej historii tej dyscypliny sportu. Polki — Ireny Szewińskiej. Na środku płyty Olimpijskiego Stadionu w Tokio, tego samego na którym przed 16 laty rozpoczęła się wielka sportowa kariera światowej zawodniczki, przez Japońskiego Związku Lekkoatletycznego — Aoki, wygłosił okolicznościowe przemówienie oraz wręczył naszej lekkoatletce specjalny upominek oraz dużą wianuszek kwiatów. Wieloletnia widowia zgłowała Irena Szewińskiej serdeczność i długotrwałą owację. PAP

Motor — Legia 1:2

W zaległym meczu IV rundy Pucharu Polski w piłce nożnej Motor Lublin przegrał z Legią Warszawą 1:2 (1:1). Bramkę zdobył dla Motoru Roman Debiński (38 min.), a dla Legii Krzysztof Adamczyk (40 min.) i Adam Topolski (58 min.). (PAP)

Szczyptorniści rozpoczęli rozgrywki

Zwycięstwem i remisem zainaugurowali rozgrywki mistrzowskie piłkarze ręczni drugoligowej Poseni. W sobotę pokonali oni na własnym boisku AZS Gorzów 25:20 (12:9), a w niedzielę uzyskali wynik remisowy 22:22 (12:13).

Mimo początku rozgrywek oba spotkania stały na bardzo dobrym poziomie i dostarczyły widzom wielu emocji. Znaczenie ciekawsz był mecz rewanżowy. Na 2 minuty przed jego zakończeniem Forsiak, który w sobotnim pojedynku imponował skutecznością, w tym momencie zawiódł i nie wykorzystał dwóch rzutów karnych. Skutecznie je egzekwował natomiast gorzowianin Górski, który w ostatnich sekundach doprowadził do remisu.

Najwięcej bramek dla Poseni zdobył Forsiak 11 i 9, a dla AZS Górski 13 i 11. (kar)

ME w koszykówce kobiet

Awans Polek

W trzech miastach jugosłowiańskich — Maglaj, Bosanski Brod i Prijedor — rozegrane zostały pierwsze mecze eliminacyjne XVII mistrzostw Europy koszykarek. Występująca w grupie „A” w Maglaj reprezentacja Polski wygrała w pierwszym spotkaniu z Anglią 80:56 (42:30).

W drugim meczu reprezentacja Polski pokonała zespół Włoch 69:63 (34:41). W tabeli grupy eliminacyjnej „A” prowadzą drużyny Węgier i Polski — po dwa zwycięstwa.

W meczu z drużyną Włoch najsukceszniejszą polską zawodniczką była Teresa Komorowska, zdobywając 26 punktów. Po 8 punktów dla reprezentacji Polski uzyskały Irena Linka, Bożena Wołujewicz i Grażyna Jaworska.

W ostatnim meczu eliminacyjnym Polska przegrała z Węgrami 68:88 (35:41). Obie drużyny awansowały do grona zespołów walczących o miejsca 1—7. (PAP)

Argentyna — Chile 2:2

W Mendocinie rozegrany został towarzyski, międzypaństwowy mecz piłkarski, w którym Argentyna zremisowała z Chile 2:2 (2:1). Argentynczyści prowadzili już 2:0 po bramkach zdobytych przez Valencię i Diazę, ale zespół Chile nieoczekiwanie doprowadził do wyrównania, a bramki zdobyli Vargas, tuż przed przerwą oraz Castes. (PAP)

Dobry poziom walk judoków

Przez dwa dni w Poznaniu rozgrywany był międzynarodowy turniej juniorów w judo. Startowało w nim 91 zawodników reprezentujących Bułgarię, Czechosłowację, Francję, RFN, Polskę, Węgry i ZSRR. Zawody stały na dobrym poziomie, a ton walkom nadawali zawodnicy ZSRR i Francji. Pierwsz zwyciężył w wadze 78 kg, 71 kg i 95 kg, drugie natomiast w wadze 60 kg i 65 kg. Z Polaków najlepiej zaprezentował się olimpijczyk, aktualny mistrz Polski Kureczyna z Gwardii Bielsko-Biała, który zwyciężył w wadze 86 kg.

Skrobowski przyglądał się tylko treningowi kolegów.

Po lekkiej rozgrzewce w piątek, w sobotę i niedzielę realizowano już normalny cykl przygotowań. Rano odbywały się zajęcia teoretyczne połączone z oglądaniem filmów z występów środowiska przez ciwniki Polaków podczas finałów mistrzostw Europy. Przed południem trener Kulesza prowadził zajęcia na boisku. W sobotę i niedzielę ćwiczone elementy rozgrywania piłki pod bramką przeciwnika. Mniejsze obciążenie zaplanowano Bońkowi, który czuł jeszcze „w kościach” mecz pucharowy z Manchester United. (PAP)

Kajakarze zakończyli spartakiadę

W Poznaniu na Jeziorze Maltańskim rozegrano kolejną konkurencję VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży — kajakarstwo. Reprezentanci Poznania zajęli czwarte miejsce w punktacji województwa. Na taki wynik wpływ miała słaba postawa zawodników na długich dystansach. Właśnie na 10 000 m zawiodła dwójka kajakarzy, popełniając fatalny w skutkach błąd taktyczny na pierwszym nawrocie.

Medale dla Poznania zdobyli — złote: A. Michałowska (Energetyk) na 500 m, J. Andrzejewski, J. Paluszkiiewicz (Energetyk) i B. Lewicka (Warta) na 1000 m oraz B. Lewicka (Warta) na 1000 m o-

raz ta sama zawodniczka zdobyła brąz na 500 m. Punktacja województwa: 1. Katowice — 137 pkt., 2. Warszawa — 121 pkt., 3. Bydgoszcz — 82 pkt., 4. Poznań — 79 pkt., 10. Piła — 40 pkt., 25/26. Kalisz 2 pkt. W punktacji klubów Warta zajęła ósme a Energetyk dziewiąte miejsce. Orzeł Wałcz okazał się lepszy od poznańskich klubów zajmując szóstą lokatę.

Dobrze spisały się dziewczęta z Wałcza zdobywając dwa medale złoty w czwórce na 1000 m (B. Glińska D. Szczerek, E. Nowicka, E. Kołosowska) oraz srebrny na 500 m w dwójkach (E. Nowicka D. Szczerek). Niesłusznie chłopcy nie dorównali swym koleżankom z zespołu i nie zdobyli żadnego medalu. Wśród nich najlepiej wypadła dwójka kajakowa na 1000 m zajmując czwarte miejsce. (leg)

WYNIKI-TABELI-WYNIKI-TABELI

Piłka nożna

II LIGA GRUPA I

Stal Stocznia — Stilon	2:2
Moto-Jelcz — Piast	3:0
Katowice — Pogoń	0:1
Zagłębie — Stocznowiec	0:2
Lechia — Górnik	2:1
Arkonia — ROW Rybnik	2:1
Wisła — Kryształ	1:1
Gwardia — Olimpia	0:2
1. Olimpia	5 8:2 6:2
2. Stocznowiec	5 8:2 6:2
3. Stilon	5 7:3 5:3
4. Lechia	5 6:4 5:3
5. Wisła	5 6:4 4:3
6. Katowice	5 5:5 6:4
7. Górnik	5 5:5 7:7
8. Stal Stocznia	5 5:5 5:5
9. Pogoń	5 5:5 4:4
10. Zagłębie	5 5:5 4:4
11. Piast	5 5:5 5:5
12. ROW Rybnik	5 4:6 4:5
13. Kryształ	5 3:7 4:5
14. Moto-Jelcz	5 3:7 5:8
15. Gwardia	5 3:7 1:5
16. Arkonia	5 2:8 7:12

GRUPA II

Gwardia — Stal Stalowa Wola	2:0
Tychy — Star	2:1
Górnik — Cracovia	1:0
Stal Rzeszów — Radomiak	2:1
Broń — Resovia	0:2
Jagiellonia — Ursus	1:1
Błękitni — Polonia	0:0
Hutnik — Concordia	1:0

III LIGA GRUPA I

Lechia — Polonia Bydgoszcz	1:1
Polonia Piła — Warta	1:0
Gryf — Dozamet	2:0
Mieszko — Czarni	4:4
Chemik — Celuloza	1:1
MRKS Gdańsk — Błękitni	0:4
Wisła — Gedania	1:1
1. Błękitni	5 8:2 6:0
2. Gryf	5 7:3 8:4
3. Mieszko	5 6:4 11:7
4. Polonia Bydgoszcz	5 6:4 8:7
5. MRKS Gdańsk	5 6:4 3:10
6. Lechia	5 5:5 8:5
7. Celuloza	5 5:5 4:5
8. Dozamet	5 5:5 7:10
9. Czarni	5 4:6 9:9
10. Warta	5 4:6 9:9
11. Wisła	5 4:6 7:8
12. Gedania	5 4:6 6:10
13. Chemik	5 3:7 2:5
14. Polonia Piła	5 3:7 3:7

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

Wisła — Legia	95:68 i 61:80
Zagłębie — Śląsk	94:93 i 68:81
LKS — Górnik	84:101 i 80:93
Gwardia — Start	113:93 i 98:68
Resovia — Wybrzeże	90:59 i 105:90

Hokej na lodzie

I LIGA

Siemianowiczanka — Warta	1:3 i 0:1
--------------------------	-----------

Start — Pocztowiec

Stella — Lech	0:0 i 1:0
Pomorzanin — LKS Rogowo	0:1 i 2:1
AZS AWF — Górnik	1:0 i 1:1
1. Warta	4 8:0 11:3
2. Pomorzanin	6 8:4 4:8:6
3. Pocztowiec	6 7:5 14:7
4. LKS Rogowo	5 7:3 8:4
5. AZS AWF	6 6:6 9:10
6. Start	6 5:7 3:6
7. Stella	5 4:6 5:9
8. Siemianowiczanka	6 4:8 7:14
9. Górnik	4 2:6 2:4
10. Lech	6 2:10 4:8

Piłkarska

I LIGA MĘŻCZYZN

Anilana — Grunwald	27:22 i 22:21
Spójnia — Wybrzeże	24:26 i 26:38
Hutnik — Korona	25:22 i 28:23
Stal — Pogoń Szczecin	25:23 i 25:26
Śląsk — Pogoń Zabrze	27:23 i 20:22
1. Wybrzeże	2 4:0 64:50
2. Hutnik	2 4:0 53:45
3. Anilana	2 4:0 49:43
4. Śląsk	2 2:2 17:43
5. Stal	2 2:2 50:49
6. Pogoń Szczecin	2 2:2 49:50
7. Pogoń Zabrze	2 2:2 15:47
8. Grunwald	2 0:4 43:49
9. Korona	2 0:4 45:53
10. Spójnia	2 0:4 50:64

II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA I

Posnania — AZS Gorzów	25:20 i 22:22
AZS Politechnika Wrocław — Ostrovia	25:23 i 1
Nielba Wągrowiec — Gwardia Opole	17:21 i 18:26
Zagłębie Lubin	
Grunwald Ruda Śląska	26:21 i 32:25
Sparta Katowice — Polonia Łódź	22:17 i 23:19
1. Zagłębie	2 4:0 56:46
2. Gwardia Opole	2 4:0 47:35
3. Sparta	2 4:0 45:36
4. Posnania	2 3:1 47:42
5. AZS Politechnika	1 2:0 25:23
6. AZS Gorzów	2 1:3 42:47
7. Ostrovia	1 0:2 23:25
8. Polonia	2 0:4 36:45
9. Grunwald	2 0:4 46:58
10. Nielba	2 0:4 35:47

Boks

II LIGA GRUPA II

Broń — Olimpia (mecz zaległy)	5:15
Górnik — Jaworzno (mecz zaległy)	15:5
1. Olimpia	5 62-36
2. Górnik	5 57-43
3. Jaworzno	5 53-45
4. Miedź	5 52-48
5. Gwardia	5 39-61
6. Broń	5 35-65

Raz jeszcze o jeździectwie

10 września na łamach „Głosu” zamieściliśmy informację pt. „Określenie mistrzostwa w jeździectwie”, w której oprócz wyników imprezy zawarte było stwierdzenie, że „w mistrzostwach nie uczestniczyli najlepsi jeźdźcy”. Po opublikowaniu notatki otrzymaliśmy list od prezesa Ludowego Klubu Jeździeckiego Abaria Iwona — Zbigniewa Kiszczurki, w którym autor stwierdza, że nasza informacja obniża wartość mistrzowskich tytułów zdobytych przez H. Stawinską (ponownie) i S. Helaka (trzeci raz z kolei). Rzeczywiście, stwierdzenie o

braku na zawodach najlepszych jeźdźców nie powinno się w omawianej informacji znaleźć. Autor zasugerował się nieobecnością na mistrzostwach wielokrotnych reprezentantów kraju — P. Wawrynii, J. Wierchowickiego i M. Słapki. Zapomniał jednak o tym, że pierwszy z wymienionych zakończył już karierę sportową, a dwaj następni specjalizują się w innej konkurencji. Autor zapewnia, że nie zamierzał dyskredytować sportowych osiągnięć obecnych mistrzów, których uważa za bardzo dobrych zawodników. Przepraszamy. (—)